

Kobiece Historie 2026

Str. 18-19

Str. 6

Mieszkańcy Mokrzyck mogą spodziewać się wkrótce dużych zmian w Gminnym Ośrodku Sportu i Rekreacji. 10 marca w Urzędzie Marszałkowskim sfinalizowano bowiem formalności dotyczące dofinansowania remontu tego obiektu.

Str. 24

Zdecydowanie nie można odmówić Sabinie Jakubowskiej przywiązania do małej ojczyzny. Choć jej powieść „Akuszerki” zyskała ogólnopolską rozpoznawalność, to właśnie w Brzesku odbyła się premiera najnowszej książki.

Str. 28-29

Dziewięćdziesięcioletnia pani Maria, przy wsparciu swoich synów oraz ich kuzyna, dokłada starań, aby przywrócić do powszechnej pamięci historię stryja, którego posługa została brutalnie przerwana w czasie wojny.

Salon Redukcji Defektów Skórnych RDS

Zabiegi Redukujące:

TRĄDZIK

ZMARSZCZKI

BLIZNY

POPEKANE
NACZYŃKA I RUMIEŃ

PRZEBARWIENIA

TKANKĘ TŁUSZCZOWĄ,
CELLULIT, ROZSTĘPY

Zabiegi odmładzające, uelastyczniające skórę
Trwała depilacja laserowa

www.dermatologbrzesko.com.pl

TEL. 788 905 224

NAJNOWSZY SPRZĘT KOSMETOLOGII ESTETYCZNEJ JUŻ W BRZESKU

Mieszkańcy Brzeska i okolic nie muszą już podróżować do innych miast w celu wykonania profesjonalnych zabiegów kosmetycznych z użyciem nowoczesnych sprzętów kosmetycznych.

Salon Redukcji Defektów Skórnych RDS jest świetnie wyposażony i oferuje nowoczesne zabiegi z zakresu:

- LASEROWE USUWANIE POPEKANYCH NACZYNEK I RUMIENIA, CZERWIENIENIA SIĘ
- LASEROWE, TRWAŁE USUWANIE OWŁOSIENIA
- LASEROWE USUWANIE TATUAŻY
- ZABIEGI REDUKUJĄCE:
TRĄDZIK, BLIZNY, PRZEBARWIENIA, ZWIOTCZENIA SKÓRY np. po ciąży, odchudzaniu,
CELLULIT, TKANKĘ TŁUSZCZOWĄ oraz ZABIEGI ODŻYWCZE I ODMŁADZAJĄCE.

Podczas zabiegów wykorzystuje się różne rodzaje Laserów, Ultradźwięki, Fale Radiowe RF, Prądy oraz profesjonalne kosmetyki jak np. Peelingi Kwasowe.

Salon Redukcji Defektów Skórnych RDS

Najnowszy sprzęt Kosmologii Estetycznej

Laserowe:

TRWAŁE USUWANIE
OWŁOSIENIAZAMYKANIE NACZYNEK
NA TWARZY I NOGACHUSUWANIE RUMIENIA,
CZERWIENIENIA SIĘ

USUWANIE TATUAŻY

Usuwanie blizn i przebarwień, Peelingi Kwasowe,
Fale radiowe, Liposukcja Ultradźwiękowa, Oxybrazja,
Mezoterapia Mikroigłowa i Bezigłowa, Kawitacja,
Mikrodermabrazja Diamentowa i Korundowa, Bony Podarunkowe

www.dermatologbrzesko.com.pl

TEL. 788 905 224

Spotkajmy się na jarmarku

Od kilku lat Brzesko wita wiosnę w sposób szczególny – barwnie, uroczyście i z poszanowaniem tradycji. Nadchodzący Brzeski Jarmark Wielkanocny, zaplanowany na niedzielę 24 marca, to wydarzenie, które na stałe wpisało się w kulturalny kalendarz gminy i cieszy się niestąbcym zainteresowaniem mieszkańców. Impreza odbywa się w Niedzielę Palmową, a więc dokładnie na tydzień przed świętami, dzięki czemu idealnie wprowadza w wielkanocny nastrój.

Na płycie rynku ponownie zagoszczą sprawdzeni wystawcy, z których wielu towarzyszy inicjatywie od jej pierwszej edycji, oferując swoje wyroby. Nie zabraknie wiejskiego chleba, wędlin, ciast, słodczy, stroików, koszyków czy staroci. Pojawią się również nowe stoiska i produkty, które jeszcze na tej imprezie nie gościły.

Świąteczne spotkanie rozpocznie się o godzinie 10:00, a program wypełnią punkty kultywujące regionalne zwyczaje. Jak zwykle jednym z pierwszych punktów będzie uroczyste poświęcenie palm, a niedługo później wystartuje konkurs na najpiękniejszą palmę wielkanocną. Przypomnijmy – podczas ubiegłej edycji rekordowa palma wykonana przez Olę, Tymka i Antka w asyście

rodziców miała aż 11 metrów. Palmy to jednak nie tylko wysokość, ale również fantazyjne zdobienia, gustowne dodatki i ogrom włożonej pracy. Po zostaje czekać czym uczestnicy konkursu zaskoczą nas w tym roku.

Brzeski jarmark to doskonała okazja, aby zakupić naturalne produkty na wielkanocny stół oraz unikatowe ozdoby wiosenne i świąteczne, które upiększą domy i ogrody. Miłośnicy tradycyjnych smaków będą mogli kibicować Kołom Gospodyń Wiejskich w zmaganiach o tytuł najsmaczniejszej potrawy. Rok temu oceniano smak i estetykę świątecznych mazurków. Tym razem organizatorzy zmienili tematykę, stawiając na tradycyjny żurek. Smakoszy z pewnością przyciągną degustacje

produktów proponowanych przez reprezentantki kół.

Organizatorzy zadbali również o liczne atrakcje dla najmłodszych, w tym warsztaty cukiernicze,

malowanie pisanek XXL oraz tegoroczną nowość, czyli animacje w słowiańskiej osadzie. O walory kulturalne zadbają członkowie Zespołu Pieśni i Tańca „Jadowniczanie”.

Organizatorem imprezy jak co roku są Urząd Miejski w Brzesku i Miejski Ośrodek Kultury przy wsparciu Narodowego Instytutu Kultury i Dziedzictwa Wsi oraz partnerów, którymi w tym roku są Ochotnicze Straże Pożarne z Mokrzysk, Poręby Spytkowskiej, Bucza i Szczepanowa oraz parafia pw. Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła i Świętego Jakuba Apostoła w Brzesku. **MOK**



Brzeski Magazyn Informacyjny, marzec 2026, nr 03 (369), ISSN: 1232-5678
Wydawca: Miejski Ośrodek Kultury w Brzesku; www.mok-brzesko.pl
Redaguje zespół: Ewelina Stępień – redaktor naczelna, Beata Kądziołka – sekretarz redakcji,
Konrad Wójcik – redaktor. Współpraca – Maja Zachara. Skład: Delfina Korabiewska
Adres: 32-800 Brzesko, Plac Targowy 10, tel. (14) 68 49 660, e-mail: redakcja@mok-brzesko.pl
Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do skrótów i zmiany tytułów.
Za treść ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności.
Druk: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Gmina Brzesko

Szanowni Mieszkańcy Gminy Brzesko,
WIELKANOC
to czas wewnętrznego odrodzenia, a także zmian,
które niesie budząca się do życia przyroda.
Życzę Państwu, aby nadchodzące święta
stały się okazją do nabrania sił na kolejne miesiące.
Niech świąteczne dni upłyną Państwu
w atmosferze zgody i wzajemnej życzliwości.

Spokojnych, słonecznych i pełnych serdeczności
Świąt Wielkanocnych.

Burmistrz Brzeska
Tomasz Latocha
Tomasz Latocha

„Sądeczanka” na horyzoncie

Prace nad „Sądeczanką” wchodzi w kolejną fazę. 23 lutego w siedzibie Urzędu Miejskiego w Brzesku oficjalnie zatwierdzono zmiany pozwalające na ogłoszenie postępowań przetargowych na następne fragmenty drogi. Dokument w tej sprawie podpisał wiceminister infrastruktury Stanisław Bukowiec.



W spotkaniu uczestniczyli parlamentarzyści: Urszula Augustyn i Urszula Nowogórska, dyrektor małopolskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Maciej Ostrowski, prezydent Nowego Sącza Ludomir Handzel, starosta brzeski Andrzej Potępa, burmistrz Czchowa Krzysztof Szot, burmistrz Nowego Wiśnicza Małgorzata Więckowska, wójtowie gmin: Łososina Dolna – Adam Wolak, Lipnica Murowana – Tomasz Gromala, Gnojnik – Leszek Ząbkowski, Iwkowa – Bartłomiej Durmas, byli samorządowcy, sołtysi oraz liczni przedstawiciele środowisk zaangażowanych w realizację inwestycji. Wojewodę Małopolskiego reprezentował kierownik Delegatury M UW w Tarnowie Piotr Łosiński.



Pomiary wskazują, że droga między Brzeskiem a Nowym Sączem jest jedną z bardziej niebezpiecznych w regionie. Jest bardzo obciążona ruchem i nieprzystosowana do tak dużej liczby pojazdów. Planowana modernizacja ma na celu odmianę tych statystyk. Docelowo powstanie 47 kilometrów nowoczesnej trasy klasy GP, która będzie posiadać po dwa pasy ruchu w każdą stronę oraz skrzyżowania bezkolizyjne. Dzięki takiemu rozwiązaniu czas przejazdu całego odcinka ma zostać skrócony do około pół godziny. Realizacją całego przedsięwzięcia zajmuje się GDDKiA.

Finansowa strona inwestycji opiewa na kwotę blisko 7,76 miliarda złotych brutto. Z tej sumy około 104 miliony złotych zostaną przeznaczone na samo przygotowanie dokumentacji projektowej dla kolejnego etapu. Całość prac została rozbita na pięć odrębnych części. Jeszcze w marcu mają ruszyć przetargi dotyczące opracowania koncepcji programowej oraz wykonania niezbędnych badań geologicznych dla odcinków oznaczonych numerami I, III oraz V.

Według wstępnych planów, część drogi miałaby stanowić równocześnie wał przeciwpowodziowy. – *Sądeczanka zaczyna się w Brzesku. Dla nas istotne jest to, co powiedział pan minister, że już trwają prace nad koncepcją zbiornika retencyjnego, który będzie miał chronić Gminę Brzesko przed nawałnicami, które już kilka razy spowodowały, że gmina została zalana. Brzesko znajduje się bowiem na równinie,*

tuż za gminami usytuowanymi w terenach górzystych (...) – mówił burmistrz Tomasz Latocha.

Sytuacja na brzeskim odcinku jest stosunkowo prosta. Więcej komplikacji jest na dalszych kilometrach, w związku z czym trwają prace nad opracowaniem wariantu, który zadowolili największą liczbę zainteresowanych. – *W grudniu 2025 r. utrzymano w mocy decyzję środowiskową dla Sądeczanki. Jednocześnie – w odpowiedzi na protesty mieszkańców oraz uwagi części samorządów – zlecieliśmy opracowanie dodatkowej analizy możliwości zmiany przebiegu trasy dla dwóch odcinków: Uszew-Wytrzyszczka (19,7 km) i Łososina Dolna-Tęgoborze (9,2 km). Jego celem jest wypracowanie kompromisowego rozwiązania uwzględniającego postulaty społeczne* – informuje wiceminister Stanisław Bukowiec

Nowa trasa ma stać się impulsem napędzającym gospodarkę oraz turystykę w całym regionie. Dla wielu miejscowości to sprawniejszy dojazd do autostrady A4, a co za tym idzie – szybsze połączenie z Krakowem i Tarnowem, stąd determinacja samorządowców, by w końcu doprowadzić sprawę do końca. – *Wszystkie te głosy były współbrzmienne. Oznacza to, że samorządy ponad wszelkimi podziałami potrafią się porozumieć. Cieszymy się, że spotkaliśmy się tutaj w Brzesku na początku tej drogi (...). Mam nadzieję, że za jakiś czas w podobnym gronie spotkamy się na jej końcu, gdy zostanie już wybudowana.* **Tekst i fot.: Konrad Wójcik**



HT
NIERUCHOMOŚCI

**POLSKA
CHORWACJA**
pośrednictwo · kupno · sprzedaż

**INWESTUJ
MIESZKAJ
ZARABIAJ**



📍 **BIURO: UL. KOŚCIUSZKI 16, BRZESKO**

☎ **601 546 041 / 887 630 706**

www.htnieruchomosci.pl



PRALNIA
EKOEXPRESS
PRALNIE EKOLOGICZNE

**Kręcimy się wokół
czystości Twoich
ubrań**

Oferujemy:

- Pranie chemiczne i wodne ubrań
- Magiel – szybkie i dokładne prasowanie
- Czyszczenie dywanów i tekstyliów domowych
- Odbiór i dostawa prania na terenie Brzeska

+48 609 332 552

Tadeusza Kościuszki 16, Brzesko

Dom Ludowy przed remontem

Mieszkańcy Mokrzysek mogą spodziewać się wkrótce dużych zmian w Gminnym Ośrodku Sportu i Rekreacji. We wtorek 10 marca, w Urzędzie Marszałkowskim w Krakowie sfinalizowano formalności dotyczące dofinansowania remontu tego obiektu. Umowa podpisana przez burmistrza Tomasz Latochę w obecności skarbnik gminy Celiny Łanochy otwiera drogę do rozpoczęcia inwestycji, której łączna wartość może przekroczyć milion złotych.

Rzeczpospolita
PolskaDofinansowane przez
Unię Europejską


W budynku mieści się m.in. świetlica działająca w strukturach Miejskiego Ośrodka Kultury oraz filia Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Brzesku. Ich oferta obejmuje m.in. zajęcia szachowe, kulinarne, rękodzielnicze dla dzieci, młodzieży oraz seniorów,

a także spotkania autorskie. Placówka aktywnie współpracuje z lokalną szkołą, przedszkolem, OSP oraz organizacjami społecznymi, takimi jak KGW czy stowarzyszenia kulturalne. Realizację tych działań utrudnia jednak zły stan techniczny budynku,



który ze względu na brak izolacji i ocieplenia jest bardzo energochłonny oraz zawilgocony.

Planowane prace mają charakter kompleksowy i wpłyną na standard użytkowania budynku. Najważniejszym elementem zadania będzie termomodernizacja, obejmująca między innymi wymianę stolarki okiennej i drzwiowej. Obiekt zostanie wyposażony w instalację fotowoltaiczną oraz odgromową, co ma przełożyć się na niższe koszty eksploatacji i większe bezpieczeństwo.

Zmiany będą widoczne także wewnątrz GOSiR-u. Zaplanowano mo-

dernizację łazienek oraz doposażenie placówki w nowe elementy wyposażenia. Istotną częścią projektu jest dostosowanie budynku do potrzeb osób z niepełnosprawnościami i likwidacja barier architektonicznych. Prace obejmą nie tylko wnętrze, ale również otoczenie ośrodka, gdzie wyznaczone zostaną dedykowane miejsca parkingowe dla osób o ograniczonej mobilności.

Inwestycja przeszła dwustopniową weryfikację – najpierw uzyskała pozytywną ocenę w Lokalnej Grupie Działania „Wrota Karpat”, a następnie w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Małopolskiego. Środki na ten cel pochodzą z programu Fundusze Europejskie dla Małopolski 2021–2027, w ramach wsparcia oddolnych inicjatyw na obszarach wiejskich.

Obecnie pracownicy magistratu przygotowują dokumentację niezbędną do ogłoszenia przetargu, który wyłoni wykonawcę inwestycji. Po rozstrzygnięciu postępowania i podpisaniu umowy z wybraną firmą, rozpoczną się konkretne prace budowlane. **KW**

Projekt dofinansowany z Unii Europejskiej w ramach Programu Fundusze Europejskie dla Małopolski 2021–2027.

Tytuł: Wykonanie modernizacji budynku Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Mokrzykach.

Zakres prac: roboty rozbiórkowe i demontażowe, roboty związane z montażem stolarki, docieplenie ścian zewnętrznych poniżej terenu i w strefie cokołowej, docieplenie ścian zewnętrznych powyżej terenu, prace wykończeniowe po wykonanym dociepleniu, instalacja odgromowa, instalacja fotowoltaiczna, zakup wyposażenia, usługi sadzenia roślin oraz utrzymania terenów zielonych oraz dostosowanie obiektu w zakresie dostępności, wykonanie miejsc postojowych dla niepełnosprawnych, nadzór.

Grupa docelowa: mieszkańcy sołectwa Mokrzyka w tym dzieci, młodzież, seniorzy oraz osoby zagrożone wykluczeniem społecznym.

Cele: rozwój infrastruktury kultury oraz podniesienie standardu jej funkcjonowania poprzez modernizację budynku Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Mokrzykach. Zmodernizowanie 1 obiektu kulturalnego w sołectwie Mokrzyka na terenie Gminy Brzesko. Zwiększenie liczby osób korzystających z oferty kulturalnej na terenie Gminy Brzesko.

Efekty: zmodernizowany obiekt instytucji kultury z pełnym dostępem dla osób niepełnosprawnych

Wskaźniki: liczba obiektów kulturalnych i turystycznych objętych wsparciem: 1 szt., wspierane strategie rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność: 1 szt., liczba instytucji kultury objętych wsparciem: 1 szt., ludność objęta projektami w ramach strategii zintegrowanego rozwoju terytorialnego 3500 osób, liczba osób odwiedzających obiekty kulturalne i turystyczne objęte wsparciem 5600 osób.

Wartość projektu: 1 027 931,68 zł

Wartość dofinansowania: 668 826,35 zł

Wiosna w tym roku przyszła wcześniej

Brzeskie Zakłady Komunalne rozpoczęły coroczną akcję upiększania miasta, mającą na celu wprowadzenie wiosennego nastroju i ożywienie szczególnie uczęszczanych punktów miasta jeszcze przed nadejściem kalendarzowej wiosny.

Prace jak zwykle rozpoczęto na brzeskim Rynku. Z czasem kwiaty pojawiły (lub pojawią się lada chwila) na placu Kazimierza Wielkiego, placu Żwirki i Wigury, przed siedzibą Urzędu Miejskiego, budynkiem Regionalnego Centrum Kulturalno-Bibliotecznego oraz na terenie cmentarza komunalnego.

Upiększanie miasta jest procesem wieloetapowym, dostosowanym do kalendarza oraz zmieniających się warunków pogodowych. Obecnie, zgodnie z tradycją, w donicach i na zieleńcach zaczęto sadzić bratki, które według wielu osób są symbolem nadchodzącej wiosny.

Z upływem czasu i wzrostem temperatur, pojawiać będą się również inne odmiany kwiatów, m.in. petunie, pelargonie czy begonie.

W ubiegłym sezonie przez kilka miesięcy do miejskich donic i kwietników trafiło ponad 7500 sadzonek, a łączny koszt ich zakupu wyniósł blisko 20 tysięcy złotych.

Prace ogrodnicze to nie jedyne działania związane z przygotowaniem do sezonu. Równoległe trwają roboty przy odświeżaniu ogródka jordanowskiego i naprawie niektórych urządzeń. Tam zresztą w kolejnych tygodniach również pojawią się kwiaty. **KK**





Z okazji nadchodzących Świąt Wielkanocnych składamy najserdeczniejsze życzenia spokoju, radości oraz odpoczynku w gronie najbliższych.

1,2 miliona na remont Gibałówki i Powstańców Warszawy

Gmina Brzesko otrzymała ponad 1,2 miliona złotych z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Poyzyskane środki zostaną przeznaczone na remonty ulicy Gibałówka w Mokrzych oraz ulicy Powstańców Warszawy w Brzesku. W obu przypadkach dotacja pokryje blisko połowę kosztów zaplanowanych inwestycji.



W przypadku ulicy Powstańców Warszawy prace obejmą około 220-metrowy odcinek o szerokości 7 metrów – od ulicy Solskiego, wzdłuż Galerii Odyseja, aż do skrzyżowania prowadzącego do placu targowego. Zaplanowano tam frezowanie nawierzchni oraz korektę tarczy skrzyżowania. Roboty budowlane obejmą także przygotowanie podbudowy, prace brukarskie, odwodnienie, ułożenie nowej nawierzchni bitumicznej oraz budowę kanału technologicznego. Przebudowany zostanie chodnik, wyregulowane zostaną studzienki i wpusty wraz z uporządkowaniem pasa zieleni. Istniejące przejście dla pieszych zostanie przesunięte, zgodnie z zatwierdzoną organizacją ruchu, w kierunku zachodnim wraz z wymianą oznakowania pionowego.

Inaczej sytuacja wygląda na Gibałówce, łączącej miejscowość Mokrzych ze Szczepanowem. Początkowo była to droga polna, a z czasem, gdy wzdłuż przybywało nowych domów, trasę na bieżąco utwardzano.

Działania te były jednak krótkotrwałe. Dokumentacja techniczna dla tej trasy powstała już w 2023 roku, a teraz, po otrzymaniu dofinansowania, gmina zyskała zielone światło do działania. Na odcinku 1,3 kilometra powstanie nowa droga asfaltowa. Zakres prac przewiduje częściową wymianę i wzmocnienie podbudowy mieszanką cementową oraz ułożenie dwóch warstw asfaltu – wiążącej i ścieralnej. Pobocza zostaną wykonane z destruktu i utrwalone masą emulsyjną. Warto przypomnieć, że w ubiegłym roku na całej długości drogi wybudowano już wodociąg.

Następnym krokiem będzie wyłonienie wykonawców w drodze przetargu. Obie inwestycje na terenie gminy mają zostać zrealizowane jeszcze w tym roku.

Oficjalne podpisanie umów odbyło się 13 marca w Starostwie Powiatowym w Bochni. Gminę Brzesko reprezentowali burmistrz Tomasz Latocha oraz skarbnik Celina Łanocha, którzy odebrali z rąk wicewojewody Elżbiety Achinger symboliczny



„Znak Dobrej Drogi”. Rządowy Fundusz Rozwoju Dróg to mechanizm wsparcia, którego celem jest budowa nowoczesnej i bezpiecznej infrastruktury lokalnej. Środki przyznawane są w trybie konkursowym i służą dofinansowaniu modernizacji dróg gminnych oraz powiatowych.

Podczas spotkania umowy podpisało łącznie 18 samorządów, co wicewojewoda podsumowała w na-

stępujących słowach: – *To ważne ogniwo wspierania bezpieczeństwa i komfortu życia mieszkańców na lokalnym poziomie. Środki te pozwolą na budowę, przebudowę i remont dróg oraz poprawę bezpieczeństwa ruchu pieszych. To są inwestycje, na które czekali mieszkańcy i to właśnie im mają one służyć. Dzisiaj podpisujemy umowy opiekujące łącznie na ponad 43,7 mln zł. To realne wsparcie, które popłynie do samorządów z powiatów bocheńskiego, brzeskiego, proszowickiego i wielickiego.*

Konrad Wójcik
(fot autor i J. Klecka)



buduj razem z nami!

JAWOR

**Z okazji Świąt Wielkanocnych
wszystkiego co dobre i piękne.
Wiary, nadziei i pogody ducha**

życzy Zarząd i Pracownicy



Umowa podpisana - efekty za trzy lata

Prawie osiem tysięcy metrów kwadratowych – tyle liczą zabudowania dawnej słodowni i spichlerza wraz z otaczającym je placem na terenie Browaru Okocim. To właśnie tam powstanie Okocimskie Centrum Dziedzictwa im. Jana Ewangelisty Goetza. Podczas spotkania, które odbyło się w 6 marca w progach brzeskiego browaru, uchylono rąbka tajemnicy na temat tego, jak będą prezentować się wnętrza oraz dokonano oficjalnego podpisania umowy na dofinansowanie budowy. Wydarzenie odbyło się w ślad za przekazaną w ubiegłym miesiącu promesą.



W spotkaniu udział wzięli m.in. potomek rodziny Goetzów Okocimskich Marek Ronikier, Marszałek Województwa Małopolskiego Łukasz Smółka, Członkini Zarządu Województwa Małopolskiego Marta Malec-Lech, wiceminister infrastruktury Stanisław Bukowiec, Mieszko Musiał – Prezes Zarządu Carlsberg Polska, Marcin Będlin – Dyrektor Browaru Okocim oraz posłowie i senatorowie z terenu powiatu i województwa. Władze gminy Brzesko reprezentował burmistrz Tomasz Latocha. Zgromadzeni złożyli swój podpis na oficjalnej wersji aktu erekcyjnego, który zgodnie z zapewnieniami będzie pierwszym eksponatem w nowym muzeum.

Budynki okalać będą w pełni dostępne i otwarte dla każdego tereny zielone. Na poziomie -1 ma

mieścić się sala koncertowa oraz muzeum Browaru Okocim, w którym tradycyjne zbiory przeplatane będą nowinkami technologicznymi i interaktywnymi fragmentami. Parter to z kolei przestrzeń dosłownie dla każdego. Świetlica do prowadzenia zajęć pozalekcyjnych dla dzieci i młodzieży, dom sąsiedzki dla brzeskich seniorów, miejsce na spotkania, wystawy czy kiermasze oraz różnej wielkości sale, które będą czekać na kreatywne zagospodarowanie przez lokalne organizacje pozarządowe. Już dziś wiele organizacji zadeklarowało chęć przyszłej współpracy. Wśród nich Miejska Orkiestra Dęta, Okocimski Klub Sportowy, Krakowiaczy Ziemi Brzeskiej czy Uniwersytet Trzeciego Wieku. – *Chcemy oddać tę*

przestrzeń lokalnej społeczności, po to, żeby tradycja żyła i trwała dalej. Żebyśmy szczególnie w tych czasach niepewności i niestabilności mieli takie miejsce, gdzie możemy się spotkać i działać – mówi prezes Mieszko Musiał.

Fundamenty pod obecne działania położono już w 2021 roku. Wtedy to pracownicy Urzędu Miejskiego sfinalizowali prace związane

z utworzeniem Gminnego Programu Rewitalizacji. Dokument ten, poprzez wyznaczenie konkretnych obszarów wymagających odnowy, umożliwił ubieganie się o wsparcie zewnętrzne i otworzył drogę do przekształcenia terenów przemysłowych w miejsca o charakterze publicznym.

– *Goetz, oprócz tego, że potrafił inwestować, potrafił dokładnie wykorzystać walory regionu, choćby wspólną wodę, która płynie w Uszwicy aby wyprodukować piwo. Dostrzegał też człowieka, od samego początku realizując takie zadania jak choćby budowa szkół, przedszkoli czy kościoła. Był bardzo blisko z tą społecznością. I bardzo ważne jest to, że jego następcy, w osobach pana prezesa i pana dyrektora (...) tego właśnie człowieka stawiają dziś na pierwszym miejscu* – mówi burmistrz.

Całkowita wartość inwestycji to ponad 58 mln zł, z czego Carlsberg Polska przeznaczamy na ten cel 18 mln zł, a ponad 40 mln zł wyniesie dofinansowanie z Programu Funduszy Europejskich dla Małopolski. **KW (fot. A. Lechowicz)**



MYJEK
PRALNIA DYWANÓW I TAPICEREK

**PRALNIA
DYWANÓW I TAPICEREK**

**WYPOŻYCZALNIA
ODKURZACZY PIORĄCYCH**

Wesołego Alleluja!

NOWA LOKALIZACJA!

JASIEŃ
ul. Klonowa 52

889 141 113

www.myjek.pl

POLUB NAS NA FACEBOOKU
myjekbrzesko

Debata nad bezpieczeństwem powodziowym

Kwestia bezpieczeństwa powodziowego gminy Brzesko oraz sąsiednich samorządów położonych nad Uszwicą była głównym tematem strategicznych rozmów przeprowadzonych w siedzibie Ministerstwa Infrastruktury. O przyszłości zabezpieczeń wodnych debatowali minister Dariusz Klimczak, prezes Wód Polskich Mateusz Balcerowicz, burmistrz Brzeska Tomasz Latocha oraz dyrektor Bogdan Dobranowski i Katarzyna Kurek z Wydziału Infrastruktury Urzędu Miejskiego.



Głównym tematem dyskusji była koncepcja utworzenia zbiornika retencyjnego.

Głównym tematem dyskusji była koncepcja utworzenia zbiornika retencyjnego powyżej Brzeska. Inwestycja ta ma za zadanie stworzyć barierę ochronną nie tylko dla miasta, ale również dla mieszkańców

Dębna, Szczurowej i Borzęcina, czyli terenów znajdujących się w dolnym biegu rzeki.

Głównym argumentem przemawiającym za koniecznością budowy są tragiczne w skutkach wezbrania,

szczególnie te z 1997 i 2010 roku. Wówczas żywioł spowodował ogromne straty w mieniu prywatnym, zniszczył lokalne przedsiębiorstwa oraz infrastrukturę komunikacyjną. W dobie narastającej częstotliwości gwałtownych ulew, zwiększenie zdolności do gromadzenia nadmiaru wody staje się niezwykle istotnym wyzwaniem dla regionu.

Podczas wizyty w stolicy analizowano także techniczne możliwości zintegrowania tego projektu z planowaną trasą tzw. „Sądcezanek” łączącej naszą gminę z Nowym Sączem. – W analizowanych rozwiązaniach zakłada się możliwość wykorzystania nasypu drogi jako jednego z elementów konstrukcyjnych przyszłego zbiornika, części jego obwałowania lub ściany – komunikował

burmistrz. Takie rozwiązanie pozwoliłoby na jednoczesną realizację obu zadań przy optymalnym wykorzystaniu zasobów, co znacząco wpłynęłoby na sprawność systemu przeciwpowodziowego.

Przedstawiciele resortu infrastruktury przyznali, że sytuacja istotnie jest poważna. – Dziękuję Panu Ministrowi Dariuszowi Klimczakowi za bardzo dobrą i merytoryczną rozmowę oraz zrozumienie dla znaczenia tej inwestycji dla naszego regionu. Jako samorząd będziemy konsekwentnie zabiegać o rozwiązania, które zwiększą bezpieczeństwo mieszkańców naszej gminy dziś i w przyszłości – informował burmistrz po zakończeniu rozmów. **KW (fot z arch. Urzędu Miejskiego w Brzesku)**



Skutki powodzi w 1997 roku były dla mieszkańców Brzeska druzgocące.



Brzesko doświadczało powodzi wielokrotnie.

GADKI – proste rozmowy na ważne tematy

Wspieramy dorosłych w ochronie dzieci przed przemocą i wzmacnianiu bezpieczeństwa dzieci. Wierzymy, że dzięki wspólnym działaniom możemy realnie wesprzeć nauczycieli, edukatorów i rodziców w budowaniu bezpiecznego i wspierającego środowiska dla dzieci. Program uczy pięciu zasad bezpieczeństwa osobistego – od stawiania granic, przez reagowanie w sytuacjach trudnych, po szukanie pomocy.

Głównym adresatem programu GADKI są rodzice i opiekunowie, którzy mogą dowiedzieć się, jak poprzez swoją relację z dzieckiem, uważność oraz odpowiednie zasady, mogą zmniejszyć ryzyko wykorzystywania seksualnego. Jednocześnie, w GADKACH znajdują inspirację, jak w naturalny i przyjazny sposób można edukować dzieci, nt. unikania zagrożeń i szukania pomocy, wplatając ten temat w codzienne, proste rozmowy z dziećmi. Przekaz programu opiera się na tzw. zasadach GADKI – kilku wskazówkach, które mogą wzmacniająco wpłynąć na bezpieczeństwo dziecka.

W ramach programu szkoły i przedszkola otrzymują bezpłatny dostęp do filmów animowanych dla trzech grup wiekowych (4-6 lat, 7-9 lat, 10-12 lat), scenariuszy zajęć dostosowanych do wieku i możliwości dzieci oraz broszur edukacyjnych i kart pracy dla rodziców i nauczycieli. Więcej szczegółów na stronie programu: www.gadki.fdds.pl. Wszystkie materiały dostępne są bezpłatnie. **Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę.**

Brzesko upamiętniło „Pirata”

Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych stał się w Brzesku okazją do przybliżenia sylwetki zmarłego w 2024 r. generała brygady Zdzisława Baszaka, znanego pod pseudonimem „Pirat”.



Organizatorem uroczystości, która odbyła się 1 marca w sali audytorijnej Regionalnego Centrum Kulturalno-Bibliotecznego było brzeskie koło Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej przy wsparciu Miejskiego Ośrodka Kultury i Urzędu Miejskiego w Brzesku. Patronat nad wydarzeniem objął Burmistrz Brzeska Tomasz Latocha.

Występy

Lwią część programu stanowiły występy artystyczne przygotowane przez Iwonę Mikołajek, Katarzynę Dudek i Agnieszkę Piekarcz – panie zdążyły już przyzwyczać brzeską publiczność, że prezentowane przez nie występy stoją na wysokim poziomie

wykonawczym, zachowując jednocześnie duży szacunek do polskiej flagi, munduru i poczucia patriotyzmu. Publiczność miała okazję oklaskiwać grupy: Kolorowe Nutki, Dźwięczni oraz Niesforne Nuty. Widzowie mogli usłyszeć kompozycje takie jak choćby „Elegia o Chłopcu Polskim”, „Jest takie miejsce” oraz „Nim wstanie dzień”. Prezentacje spotkały się z uznaniem publiczności, wśród której zasiedli przedstawiciele różnych pokoleń – od przedszkolaków po seniorów.

Odznaczenia

Ważnym elementem spotkania była prelekcja poświęcona biografii generała Baszaka. Wykład przedstawiający liczne fakty z życia „Pirata”,

wyłosił Maciej Małozieć, pełniący funkcję wiceburmistrza Dębicy oraz członka Zarządu Głównego SZŻ AK. W dalszej części uroczystości wręczył on również okolicznościowe medale z okazji jubileuszu 35-lecia Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej dla siedemnastu członków brzeskiego koła. Medal w imieniu Gminy Brzesko odebrał również zastępca burmistrza Grzegorz Brach.

W trakcie wydarzenia przyznano także odznaczenia resortowe i związkowe. Medale Pro Patria w imieniu Lecha Parella – szefa urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych przekazał

pułkownik dr Ryszard Najczuk. Wyróżnienia te odebrali Janusz Filip, Leszek Klimek, Roman Gurgul, Seweryn Kozub oraz radny miejski i przedstawiciel środowisk harcerskich druh Bartłomiej Turlej. Kolejną grupę uhonorowanych stanowili odbiorcy pamiątkowych Ryngrafów Armii Krajowej, które wręczał generał brygady Jerzy Jankowski. Trafiły one do rąk księdza prałata Władysława Pasiuta, Joanny i Tomasza Przygodów oraz przedstawicielek brzeskiego UTW – Aliny Oleksy i Barbary Kuś. – *Gratuluję wszystkim wyróżnionym przy okazji dzisiejszej uroczystości i dziękuję za zaproszenie. Jest to dla mnie zawsze ogromny honor, gdy mogę być obecny wśród weteranów oraz osób, dla których patriotyzm to nie tylko słowo – pisał później w mediach społecznościowych Jerzy Jankowski.* **KB, KW (fot. M. Polańska)**



Bohater

Pułkownik Zdzisław Baszak urodził się 8 lipca 1920 roku w Woli Gręboszowskiej. W 1938 roku, po zdaniu matury w II Gimnazjum im. Hetmana Jana Tarnowskiego w Tarnowie wstąpił do Wojska Polskiego. Przydzielony został do 16. Pułku Piechoty Ziemi Tarnowskiej, którego żołnierze w pierwszych dniach niemieckiej okupacji brali udział w krwawej bitwie pod Pszczyną, w której poległo 217 żołnierzy.



Przez cały czas trwania II wojny światowej aktywnie walczył z hitlerowskim najeźdźcą. W latach 1941–1945, pełniąc funkcję oficera dywersji przy Komendzie Obwodu Dąbrowa Tarnowska przeprowadził wiele zakończonych powodzeniem akcji wymierzonych w okupanta. Wziął między innymi udział w słynnej operacji III Most, jako dowódca ostrony lądowiska „Motyl” położonego pomiędzy miejscowością Wał-Ruda a Jadownikami Mokrymi. Stąd do Anglii wystartował samolot z wykradzionymi Niemcom częściami rakiet V-2.

Po wojnie rozpoczął studia w krakowskiej Akademii Handlowej. Nie było mu jednak dane tych studiów ukończyć. Aresztowany przez komunistyczne służby bezpieczeństwa siedem lat spędził w więzieniach, między innymi w Krakowie, Nowym Wiśniczu i Rawiczu. Na wolność wyszedł, na mocy amnestii, w 1952 roku tuż przed świętami Bożego Narodzenia. Do 1967 roku, z uwagi na nieakceptowaną przez PRL-owskie władze przeszłość, nie mógł nigdzie podjąć pracy. Aktywnie działał jako członek SZŻAK. Z jego inicjatywy w Dąbrowie Tarnowskiej powstała Izba Pamięci Armii Krajowej, przeniesiona później do odzyskanego przez niego budynku przy ulicy Mościckiego w Tarnowie. Pułkownik Zdzisław Baszak zmarł 28 listopada 2024 w wieku 104 lat. **UM**

mini MARKET
pod dębem

**Zdrowych, pełnych
rodzinnego ciepła i radości
Świąt Wielkanocnych**

życzy
**Bogdan Baranek i Pracownicy
Mini Marketu „Pod Dębem” i „Okocimska”**

Ekodoradcy informują



Weź odpowiedzialność za powietrze,
którym oddychamy

Uchwała antysmogowa dla Małopolski

Źródła finansowania:



Uchwała antysmogowa dla Małopolski obliguje mieszkańców do wymiany starych nieefektywnych źródeł ciepła i ogranicza powstawanie nowych źródeł emisji zanieczyszczeń.

Wymieniając stary kocioł, skorzystasz nie tylko zdrowotnie, ale także finansowo. Jeżeli dodatkowo przeprowadzisz termomodernizację swojego domu, zmniejszysz zużycie ciepła

DEKALOG ANTYSMOGOWY

1. Dbaj o czyste powietrze i środowisko – zmień nawyki!
2. Zastosuj odnawialne źródła energii.
3. Ogranicz koszty użytkowania domu – ociepl ściany i stropy, uszczelnij okna i drzwi, zadbaj o wentylację.
4. Zastosuj ekologiczne ogrzewanie wymień stary nieekologiczny kocioł na nowy spełniający warunki ekoprojektu.
5. Nie spalaj węgla złej jakości, korzystaj wyłącznie z dobrego paliwa posiadającego świadectwo jakości.
6. Przekonaj sąsiadów i bliskich, że czyste powietrze to Nasza wspólna sprawa – poszerzaj świadomość innych.
7. Nie spalaj śmieci i odpadów – Segreguj je, nie spalaj wilgotnego drewna – przed spalaniem drewno należy sezonować min. 2 lata.
8. Ogranicz korzystanie samochodu na rzecz zbiorowego środka transportu.
9. Wymień oświetlenie na ekologiczne, ograniczasz tak zużycie energii.
10. Korzystaj z miejscowych ogrzewaczy pomieszczeń posiadających certyfikat ekoprojektu.

oraz zaoszczędzisz na ogrzewaniu. Oprócz przemysłu to niska emisja przyczynia się do zanieczyszczania powietrza, którym oddychamy (niska emisja to emisja szkodliwych pyłów i gazów do 40 metrów spowodowana przez liczne źródła wprowadzające zanieczyszczenia do powietrza).

Zapraszamy do Punktu Obsługi Ekodoradców w Urzędzie Miejskim w Brzesku: ul. B. Głowackiego 51, pok.

16 (parter), tel.: 463 029 825, 14 68 65 120, e-mail: powietrze@brzesko.pl.

Program finansowany w ramach 2 Priorytetu Fundusze europejskie dla środowiska, Działanie 2.5 Wdrażanie Programu Ochrony Powietrza, typ projektu B Funkcjonowanie ekodoradców w gminach, w ramach programu Fundusze Europejskie dla Małopolski 2021-2027 (FEM 2021-2027). **EKO**

Nagrody dla młodych ekologów

W ostatnim czasie Urząd Miejski w Brzesku zorganizował dwa konkursy edukacyjne skierowane do uczniów szkół podstawowych. Celem inicjatywy było pokazanie, jak małe, codzienne gesty mogą mieć ogromny wpływ na ochronę naszej planety oraz budowanie świadomości ekologicznej już od najmłodszych lat.

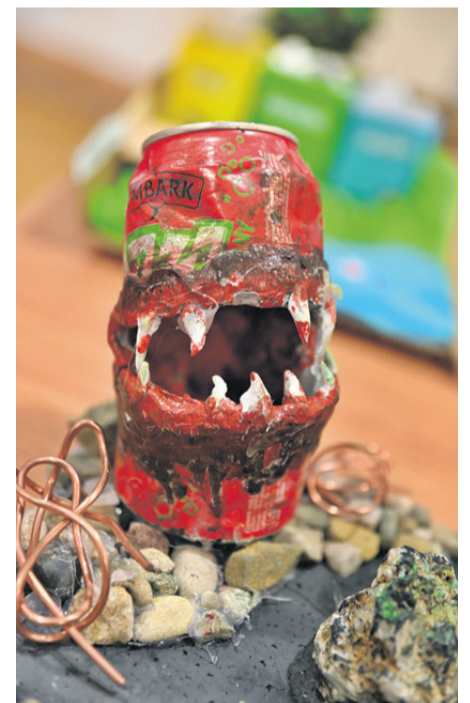


Konkurs dla uczniów klas I-IV odbywał się pod hasłem „Małe rączki wielką moc mają, gdy o Ziemię dbają!” i polegał na przygotowaniu edukacyjnego plakatu. Zadaniem uczestników było w czytelny i kreatywny sposób przedstawić działania, które każdy z nas może podejmować na rzecz środowiska.

Z kolei uczniowie klas V-VIII pracowali pod hasłem „Zostań przyjacielem Ziemi, by życie na lepsze zmienić!”, tworząc prace przestrzenne. Ta forma pozwoliła młodzieży na rozbudowaną interpretację tematu oraz wykorzystanie różnorodnych technik artystycznych.

Regulamin obu konkursów zakładał obowiązkowe wykorzystanie materiałów pochodzących z recyklingu, co dodatkowo podkreślało ekologiczny charakter przedsięwzięcia. Jury, przyznając punkty, kierowało się zgodnością pracy z tematyką konkursu, kreatywnością, indywidualnym podejściem do tematu, pomysłowością oraz jakością techniczną wykonania. Inicjatywa ta nie tylko rozwijała zdolności artystyczne uczniów, ale przede wszystkim kształtowała postawy odpowiedzialności za środowisko naturalne oraz pokazywała, że troska o Ziemię zaczyna się od codziennych, świadomych wyborów.

Prace oceniała komisja złożona z pracowników Urzędu Miejskiego, Wydziału Ochrony Środowiska oraz przedstawicieli Miejskiego Ośrodka Kultury.



W obu konkursach wzięło udział ponad 30 uczestników reprezentujących szkoły podstawowe z terenu gminy. Oficjalne podsumowanie i wręczenie nagród odbyło się 24 lutego w siedzibie urzędu miasta. Nagrody i upominki wręczył burmistrz Tomasz Latocha oraz dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska UM Danuta Zięba. **KZ, ER (fot.: K. Wójcik)**

WYNIKI

Konkurs „Małe rączki wielką moc mają, gdy o Ziemię dbają!”

- 1 – Melania Pajor (PSP nr 3 w Brzesku)
- 2 – Oliwia Szatkowska (PSP w Szczepanowie)
- 3 – Leon Holik (PSP nr 1 w Brzesku)

Konkurs „Zostań przyjacielem Ziemi, by życie na lepsze zmienić!”

- 1 – Oliwia Śledź (PSP w Porębie Spytkowskiej)
- 2 – Hubert Piwowarski (PSP w Szczepanowie)
- 3 – Bartosz Kuczek (PSP nr 1 w Brzesku)

Polszczyzna na co dzień i od święta

Obchody Międzynarodowego Dnia Języka Ojczystego w Publicznej Szkole Podstawowej nr 1 w Brzesku pokazały, że polszczyzna może przybierać różne formy, będąc żywym i wciąż ewoluującym zjawiskiem. Polszczyzna to klasyka literatury, hipopowe wersy, codzienne rozmowy, a także niezobowiązujące zabawy.



Wydarzenie odbyło się 24 lutego, gromadząc uczniów, nauczycieli oraz zaproszonych gości, wśród których znaleźli się burmistrz Tomasz Latocha oraz reprezentanci Rady Rodziców – Renata Cichońska i Mateusz Węgrzyn.

Podczas części artystycznej przygotowanej pod kierunkiem Agnieszki Szczepanek wspomniano m.in. polskich poetów oraz osoby, dzięki którym można w wyjątkowy sposób obcować z językiem polskim. Widownia mogła usłyszeć choćby „Wierszyki domowe”, które w zabawny i mądry sposób opowiadają o sprzętach codziennego użytku oraz różnych zakamarkach składających się na nasze mieszkania – m.in. o zlewie, okapie, fotelu czy piwnicy. – *Potwierdziłście dziś, że język polski to nie tylko*

klasówki, ortografia i interpunkcja ale przede wszystkim różnego rodzaju emocje, które dzięki temu językowi możemy wyrażać. Dzięki językowi możemy również utrwalać naszą historię – mówił burmistrz.

Na szkolnej scenie wybrzmiały znane utwory z okresu okółwojennego, m.in. „Ta ostatnia niedziela”, „Zimny drań” czy „Tango Milonga”. Postawiono na nie nie bez powodu, bowiem na mocy uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, rok 2026 został oficjalnie ustanowiony Rokiem Mieczysława Fogga (właśnie przypada 125. rocznica jego urodzin). Fogg był postacią, która propagowała polską kulturę na niemal wszystkich kontynentach. W najtrudniejszych chwilach, podczas wojny i powstania nie przestał śpiewać po

polsku – występował dla walczących, podnosząc ich na duchu.

Uroczystość była również okazją do nagrodzenia uczniów wyróżniających się sprawnością językową i kreatywnością. Wzorem ubiegłych lat rozstrzygnięto kilka konkursów tematycznych. Laureaci odebrali nagrody w konkursie plastyczno-literackim „Język ojczysty – malowany słowem”, zmaganiach pod hasłem „Rymowanka, co język ocala” oraz w konkursie na „Najpiękniejsze polskie słowo”. Nagrody dla uczestników wręczył dyrektor placówki Piotr Podłęcki w asyście zaproszonych gości. **KW (fot. K. Wójcik)**

WYNIKI KONKURSÓW:
Konkurs plastyczno-literacki „Język ojczysty – malowany słowem”

Klasy 4–6:

1 – Zuzanna Folmer
wyróżnienie: Liliana Dzido

Klasy 7–8:

1 – Zofia Kordaś
2 – Juliusz Madej
3 – Lena Pabian

Konkurs „Rymowanka, co język ocala”

Klasy 4–6:

1 – Gertruda Pająk

Klasy 7–8:

1 – Zofia Więcek
2 – Krystian Rzepa
3 – Juliusz Madej

Konkurs „Najpiękniejsze polskie słowo”

Klasy 1–3:

1 – Leon Holik
2 – Tymon Czernecki
3 – Dawid Halik



W oczekiwaniu na wyniki

W poniedziałek 9 marca w Publicznej Szkole Podstawowej w Mokrzkach odbył się II etap Międzyszkolnego Konkursu Historyczno-Plastycznego pod hasłem „1. Batalion Czołgów w Żurawicy – spadkobiercy pancerniackiej tradycji”.



To już szósta edycja wydarzenia. Równolegle konkurs przeprowadzany jest też w PSP w Żurawicy. Organizatorami są dyrektorzy obu placówek oraz dowództwo batalionu, a patronat nad konkursem sprawują burmistrz Brzeska Tomasz

Latocha oraz wójt gminy Żurawica Tomasz Szleszczuk. Wydarzenie upamiętnia postać płk. Józefa Koczwy (1889–1978) – urodzonego w Mokrzkach legionisty, ułana, pancerniaka i żołnierza Armii Krajowej, który walczył o niepodległość naszego kraju w obu wojnach światowych. Od 2011 roku, decyzją Ministra Obrony Narodowej, pułkownik jest patronem 1. Batalionu Czołgów w Żurawicy.

Uroczystego otwarcia konkursu dokonał dyrektor Szkoły Podstawowej w Mokrzkach Marek Kossoń w asyście reprezentującej władze gminy dyrektor Wydziału Edukacji, Kultury i Sportu UM Urszuli Białki. Obecni byli także goście z Żurawicy: dowódca 1. Batalionu Czołgów im. Józefa Koczwy podpułkownik Marcin Komorek, starszy chorąży sztabowy Dariusz Samborski oraz oficer Andżelika Tomaszewska.

– *W każdej rodzinie są bohaterowie, którzy służyli podczas pierwszej czy drugiej wojny światowej lub we wcześniejszych bitwach. Zainteresujcie się nimi, bo zasłużyli, by o nich pamiętać. Myślę, że dzisiejszy konkurs to taka klamra domykająca współczesne czasy, pokazująca, jak duże są oczekiwania wobec żołnierzy i służb*

mundurowych oraz jak wiele dziś od nich zależy. Stoją oni na straży naszego pokoju i spokoju – mówiła Urszula Białka.

Dowódca przybliżył młodzieży realia służby, podkreślając, że życie w mundurze to z jednej strony wielka przygoda, z drugiej zaś odpowiedzialność i częste nieobecności w domu – nie tylko z powodu misji zagranicznych, ale też ochrony granic czy regularnych ćwiczeń na poligonach. Nawiązując do otrzymanych niedawno przez jednostkę nowoczesnych czołgów Abrams, opowiedział kto może zostać czołgistą, obalając przy okazji kilka popularnych mitów na ten temat (choćby ten, że czołgiem mogą kierować tylko osoby o niskim wzroście).

Z ramienia placówki konkurs koordynują Beata Gibała oraz Anna Grocholska. Do konkursu plastycznego zgłoszono 14 prac. W konkursie wiedzy wzięło natomiast udział 32 uczniów z klas 5–8. W tym roku w Mokrzkach zastosowano nową formę przeprowadzenia testu – zrezygnowano z tradycyjnych arkuszy na rzecz interaktywnego quizu. Choć organizatorzy poznali wyniki od razu, oficjalnie zostaną one ogłoszone dopiero 20 marca podczas uroczystości związanych ze świętem szkoły. Wtedy nastąpi również wręczenie nagród laureatom. Ufundowali je Urząd Miejski w Brzesku, działająca przy szkole Rada Rodziców oraz Ewa Chmielarz-Żwawa – przedstawicielka rodziny pułkownika Koczwy, która wspiera tę inicjatywę od samego początku. **KW (fot. K. Wójcik)**

Konkurs „Książka łączy pokolenia”

Biblioteka Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1 w Brzesku zaprasza uczniów klas I–VIII szkół podstawowych z terenu gminy do udziału w III Gminnym Konkursie Fotograficzno-Literackim pod hasłem „Książka łączy pokolenia”.

Celem inicjatywy jest promowanie czytelnictwa oraz ukazanie literatury jako wartości budującej i wzmacniającej relacje rodzinne oraz międzypokoleniowe.

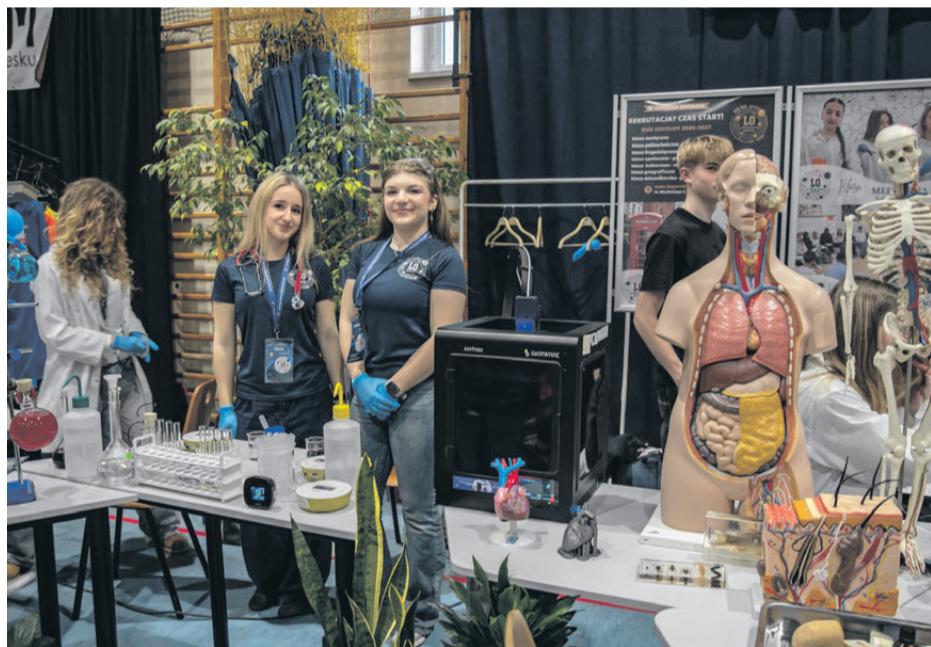
Zadanie konkursowe polega na wykonaniu autorskiej fotografii, której głównym elementem jest książka oraz dołączeniu do niej własnoręcznie napisanej wypowiedzi opisującej, w jaki sposób dany tytuł połączył pokolenia oraz jakie ma znaczenie dla uczestnika oraz drugiej osoby.

Komisja konkursowa oceni prace pod kątem ich zgodności z tematem, oryginalności ujęcia hasła oraz merytorycznej i estetycznej jakości części pisemnej. Prace, składające się z wydruku zdjęcia w formacie 15×21 cm oraz tekstu, należy składać w bibliotece PSP nr 1 w Brzesku **do 10 kwietnia 2026 r.** Rozstrzygnięcie konkursu oraz wręczenie nagród nastąpi podczas uroczystej akademii zaplanowanej na 23 kwietnia. Szczegółowy regulamin jest dostępny na stronie internetowej szkoły.



„Przyszłość? Sprawdź opcje!”

Doświadczenia naukowe, projektowanie 3D, programowanie, wirtualna rzeczywistość, pokazy taneczne, sesje fotograficzne, malarstwo, modelowanie fryzur, makijaże, rozmowy w językach obcych, obserwacje pod mikroskopem, a nawet wojskowe umundurowanie – trudno znaleźć grupę zawodową, która choć po części nie była reprezentowana na Powiatowych Targach Edukacyjnych, które odbyły się 23–24 lutego w Brzesku.



Wybór ścieżki kształcenia to dla wielu młodych ludzi moment przełomowy, wymagający zestawienia własnych pasji z realiami rynku pracy. Aby ułatwić ósmoklasistom podjęcie tej decyzji, co roku organizowane są Targi Edukacyjne. Tegoroczne hasło wydarzenia to „Przyszłość? Sprawdź opcje!” Areną spotkań była

hala sportowa brzeskiego Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika oraz Technikum im. Józefa Piłsudskiego. Targi zgromadziły niemal tysiąc uczniów kończących szkoły podstawowe, którzy przez dwa dni mogli poszukać edukacyjnych inspiracji i odpowiedzi na pytanie o to jak spędzić następne kilka lat.

Uczniowie mogli porozmawiać ze starszymi kolegami i koleżankami oraz nauczycielami, którzy na co dzień tworzą społeczność placówek. Stoiska poszczególnych klas dawały możliwość nie tylko zapoznania się z materiałami promocyjnymi, ale przede wszystkim zaznajomienia się ze specyfiką nauki w konkretnym zawodzie czy profilu ogólnokształcącym. To właśnie ta bezpośredniość i dynamika rozmów o maturze, praktykach czy dodatkowych zajęciach są istotą targów.

W oficjalnym rozpoczęciu targów wzięli udział m.in. starosta Andrzej Potępa, przewodniczący rady powiatu Kazimierz Brzyk oraz przedstawiciele komisji oświaty i wydziału edukacji starostwa powiatowego. Zjawili się także dyrektorzy większości

prezentujących się placówek. Dla wielu uczestników te dwa dni były ostatnim krokiem przed podjęciem decyzji, która sfinalizuje się wraz z nadejściem nowego roku szkolnego, kiedy to dzisiejsi ósmoklasiści przekroczą progi wybranych szkół już jako ich pełnoprawni uczniowie. KW (fot. R. Kapuściński)



© 2026 McDonald's. Prawa do znaków towarowych zastrzeżone.

Niech wielka moc radości i wiosennego optymizmu towarzyszy Wam przez całe Świąta, a spotkania z bliskimi przy wielkanocnym stole przyniosą wiele wspaniałych chwil i dużo uśmiechu.

Pięknych Świąt!

Życzą pracownicy restauracji McDonald's® w Brzesku

Zmiany w brzeskiej straży

Po 36 latach służby starszy brygadier Janusz Potera przeszedł na zasłużoną emeryturę. Zastąpił go brygadier Witold Chojnacki. 16 lutego w RCKB odbyło się uroczyste przekazanie stanowiska, w którym udział wzięli strażacy, członkowie OSP oraz przedstawiciele jednostek samorządowych z terenu gminy i powiatu.



Starszy brygadier Janusz Potera obowiązki dowódcy objął 25 sierpnia 2020 roku, zastępując na tym stanowisku komendanta Piotra Strojnego. – Kiedy przed laty zakładałem mundur strażaka, nie przypuszczałem, że ta droga stanie się nie tylko moją pracą, ale i życiową misją. Służba w Państwowej Straży Pożarnej nauczyła mnie odpowiedzialności, pokory wobec żywiołu, ale też szacunku do ludzi. Do was, z którymi przyszło mi wspólnie służyć. Od 1990 roku miałem zaszczyt być świadkiem ogromnych zmian jakie dokonały się w naszej formacji na przestrzeni lat. Świadkiem tworzenia Państwowej Straży Pożarnej oraz Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Był to czas wyzwań, zmian organizacyjnych i budowania wszystkiego od nowa (...). Jedno pozostało niezmiennie. To etos służby. Nadal najważniejszy jest człowiek, jego odwaga i gotowość do niesienia pomocy – mówił.

W pożegnalnej uroczystości udział wzięli m.in. Małopolski Komendant Wojewódzki st. bryg. Przemysław Pręczonek, Komendant Szkoły Aspirantów w Krakowie nadbryg. Piotr Filipek, zastępca Komendanta Wojewódzkiego st. bryg. Jacek Ryncarz, starosta brzeski Andrzej Potępa, a także

wójtowie i przedstawiciele jednostek samorządowych z terenu gminy i powiatu, których reprezentował tego dnia Burmistrz Tomasz Latocha.

Janusz Potera

Koordynowanie brzeskiej straży przypadło komendantowi Poterze na okres trudny i pełen nietypowych wyzwań. Rządy objął w trakcie pandemii, potem za wschodnią granicą rozpoczęła się wojna, co wiązało się z kryzysem migracyjnym oraz utrzymującym się do dziś niepokojem. To również okres walk z żywiołami, jak choćby w ubiegłym roku gdy nad miastem przeszła nawałnica. Trwają również prace związane z budową nowej komendy.

Podczas uroczystości odczytano krótki biogram byłego już komendanta. St. bryg. mgr inż. Janusz Potera rozpoczął służbę w 1990 r. w Szkole Chorążych Pożarnictwa w Krakowie. Doświadczenie zawodowe zdobywał w Wieliczce. Z brzeską komendą związał się w roku 1998. Zajmował stanowiska dowódcy zmiany oraz dowódcy JRG. W trakcie służby bryg. Janusz Potera uzupełniał wiedzę i podnosił kwalifikacje, kończąc m.in. studia inżynierskie na SGSP w Warszawie, studia magisterskie

na kierunku ekonomika i organizacja ratownictwa oraz studia podyplomowe w zakresie zarządzania zasobami ludzkimi.

Podczas służby brał udział w wielu spektakularnych akcjach, m.in. podczas pożaru lasu w Kuźni Raciborskiej w 1992 roku, dowodził działaniami ratowniczymi podczas powodzi w 1997, 2001 i 2010 roku. W 2010 roku dowodził akcją podczas pożaru wytwórni pasz w Brzesku. Został uhonorowany większością możliwych medali i odznaczeń wewnętrznych. Komendanta doceniono również lokalnie, jak choćby poprzez odznaczenie go medalem św. Jakuba Bonum Operanti za zaangażowanie daleko wykraczające ponad standardowe obowiązki zawodowe podczas ubiegłorocznej akcji po zerwaniu dachu na brzeskiej farze.

Witold Chojnacki

Nowy komendant – brygadier Witold Chojnacki z ochroną przeciwpożarową związany jest od 1993 roku. Służbę w Państwowej Straży Pożarnej rozpoczął jako kadet Szkoły Aspirantów PSP w Poznaniu w 2000 roku. Doświadczenie zawodowe zdobywał

na różnych stanowiskach. W latach 2002–2008 w komendzie PSP w Bełchatowie pełnił rolę dowódcy zastępcy, dowódcy sekcji, p.o. dowódcy zmiany i dyżurny operacyjny powiatu. W latach 2008–2009 w komendzie PSP w Nowym Targu był ratownikiem w jednostce ratowniczo-gaśniczej. W latach 2009–2015 w Komendzie Wojewódzkiej PSP w Krakowie realizował się jako starszy specjalista i starszy wykładowca. W latach 2015–2024 w Komendzie Powiatowej PSP w Limanowej służył jako naczelnik wydziału odpraw kwatermistrzostwa i łączności oraz naczelnik wydziału logistycznego.

Ostatnie dwa lata spędził w komendzie wojewódzkiej PSP w Krakowie jako zastępca naczelnika wydziału bezpieczeństwa i informacji oraz zastępca naczelnika wydziału informatyki i łączności. Cały czas systematycznie podnosił zawodowe kwalifikacje. Jest absolwentem studiów informatycznych w WSHE w Łodzi oraz pożarnictwa w SGSP w Warszawie (I i II stopnia). Ukończył liczne studia podyplomowe z zakresu zarządzania kryzysowego, przygotowania pedagogicznego, BHP, gospodarki zasobami w PSP oraz rzeczoznawstwa uzbrojenia. Posiada również dyplom MBA. W jego gablocie znajdują się brązowe i srebrne Krzyże Zasługi, medale za zasługi dla pożarnictwa, Krzyże Świętego Floriana, medale OSP oraz wiele innych odznaczeń.

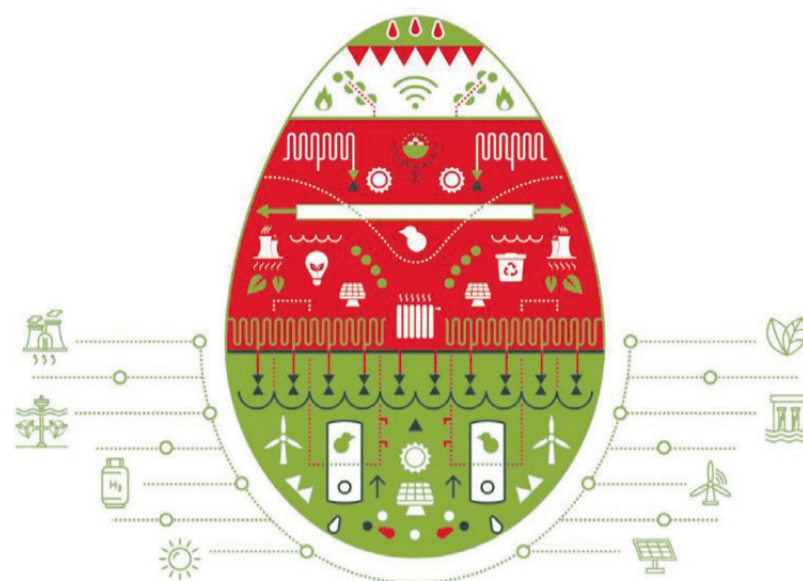
Tekst i fot: Konrad Wójcik



Zdrowych i spokojnych
Świąt Wielkanocnych wypełnionych
nadzieją budzącą się do życia wiosny.
Pogody w sercu
oraz smacznego święconego
w gronie najbliższych

życzy

Zarząd i Pracownicy
Rejonowego Przedsiębiorstwa
Wodociągów i Kanalizacji w Brzesku
Sp. z o.o.



**Odnawialnych źródeł energii
i ciepłych relacji**

życzy

**Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki
Ciepłej Sp. z o.o. w Brzesku**



Zdrowych i spokojnych
Świąt Wielkanocnych
wypełnionych nadzieją
budzącą się do życia wiosny.
Pogody w sercu oraz smacznego
święconego w gronie najbliższych

życzy

MZGM Sp. z o.o.
w Brzesku



Wesołego Alleluja!

Niech nadchodzące
Święta Wielkiej Nocy
przyniosą wszystkim
same radosne i szczęśliwe dni

życzy

Zarząd i Pracownicy
Brzeskich Zakładów
Komunalnych Sp. z o.o.

Delegacja z Australii

Po sześciu latach mamy okazję, by znów wspomnieć chwile, gdy o gminie Brzesko i sołectwie Poręba Spytkowska było głośno w całej Polsce, a mieszkańcy pokazali jak wygląda skuteczna pomoc. Wszystko za sprawą wizyty będącej pokłosiem głośniejszej akcji pomocowej z początku 2020 roku.



Mowa oczywiście o zorganizowanej przez OSP w Porębie Spytkowskiej zbiórce na rzecz trawionej wówczas przez ogień Australii. Szósta rocznica przekazania środków prawie idealnie zbiegła się z odwiedzinami niewielkiej delegacji australijskiej organizacji polonijnej Kosciuszko Heritage w Porębie Spytkowskiej. Przybyli oni dokładnie 15 lutego.

Dawny gest solidarności, wyrażony poprzez wsparcie finansowe, przekształcił się w trwały dialog i wymianę doświadczeń między społecznościami dzielonymi przez tysiące kilometrów.

– *Szczególnie poruszające jest to, że nasi goście to dzieci i wnukowie polskich emigrantów, którzy w różnych okolicznościach – w czasie II*

wojny światowej oraz w kolejnych latach wyjechali do Australii. Dziś ich potomkowie aktywnie działają w środowiskach polonijnych, pielęgnując język, kulturę i pamięć o historii Polski (...). W szczególności sposób zapisał się moment, gdy wszyscy wspólnie zatańczyliśmy tradycyjnego poloneza, a goście z Australii dołączyli do wspólnego tańca i śpiewu razem z zespołem „Porębianie” – pisat burmistrz Tomasz Latocha, informując o wizycie. Co ciekawe, w tym roku Zespół Pieśni i Tańca „Porębianie” świętuje 35-lecie działalności. Wydarzenie w sympatyczny sposób wplotło się więc w odbywające się w tym roku jubileuszowe działania.

Przypomnijmy: w 2020 roku OSP w Porębie Spytkowskiej zorganizowała niepozorną początkowo akcję Polska Pomoc dla Australii, której celem było wsparcie odbudowy zniszczonego przez pożary Parku Narodowego Kościuszki w Australii. Dzięki determinacji druhow oraz ogromnemu odzewowi społecznemu (ponad 11 tys. wpłacających) udało się zebrać ponad 420 tys. zł, które zostały przeznaczone na pomoc dla australijskiej przyrody. 13 lutego 2020 roku odbyła się uroczystość przekazania symbolicznego czeku na ręce ambasadora Związku Australijskiego w Polsce, Lloyda Brodricka. Wydarzenie miało miejsce w Pałacu Prezydenckim w Warszawie z udziałem prezydenta RP Andrzeja Dudy, który objął akcję honorowym patronatem. Akcja spotkała się z szerokim uznaniem. Druhowie udowodnili wtedy, że nawet niewielka straż pożarna z małej miejscowości może stać się inicjatorem działań o międzynarodowym zasięgu.

Inicjatorzy akcji zgodnie podkreślają, że choć historia ta brzmi dumnie i jest powodem do wielu wspomnień, lepiej byłoby gdyby potrzeba inicjowania takiej zbiórki w ogóle nie zachodziła. Pozostają jednak z myślą, że nawet najbardziej tragiczne wydarzenia mogą być załączkiem czegoś dobrego i dać początek nieoczywistym przyjaźniom. **KW**

Drodzy Mieszkańcy Brzeska i okolic,
czytelnicy Brzeskiego Magazynu
Informacyjnego!
Zdrowych, radosnych oraz
pełnych nadziei
Świąt Wielkanocnych.

życzy Dyrekcja CANPACK w Brzesku

Kobiece Historie w Brzesku

„Kobiece Historie” to tegoroczny motyw przewodni brzeskiego Dnia Kobiet. Gościnne progi Regionalnego Centrum Kulturalno-Bibliotecznego wypełniły setki kobiet. Głównym założeniem inicjatywy pozostaje akcentowanie roli, jaką kobiety odgrywają w rozmaitych sferach życia społecznego. Choć ogólna koncepcja wydarzenia jest od lat wypracowana, jego program jest stale poszerzany o nowe atrakcje. Wszystko przy wsparciu lokalnych przedsiębiorczyń dzielących się swoim doświadczeniem zawodowym.



Finiał Metamorfoz zawsze wzbudza duże emocje.

Scenariusz imprezy został przygotowany tak, aby obok dominującej warstwy rozrywkowej znalazło się miejsce na edukację, dbałość o zdrowie oraz porady dotyczące stylu życia. Podczas gdy w sali widowiskowej trwały bloki tematyczne, korytarze na wszystkich trzech kondygnacjach budynku tętniły życiem przy licznie rozstawionych stoiskach. Tym razem na wspólne świętowanie wybrano sobotę, 14 marca. Podobnie jak w poprzednim roku, kiedy wydarzenie zorganizowano tydzień przed oficjalną datą 8 marca, tegoroczne przesunięcie terminu miało

na celu uniknięcia kumulacji podobnych uroczystości w regionie, co pozwoliło zainteresowanym paniom na swobodny udział w obchodach.

Atrakcje

Zaraz po oficjalnym powitaniu gości przez burmistrza Tomasza Latochę, impreza rozpoczęła się tradycyjnie od występu tancerek ze szkoły tańca Kremer Dance Studio. Grupa jest tak liczna, że wspólny występ na jednej scenie byłby niemożliwy, dlatego publiczność miała okazję zobaczyć szereg układów przygotowanych przez poszczególne grupy.

Potem przyszedł czas na „Kobiece historie w biegu” – krótki film przygotowany przez Studio Marketingowe Blisko. W materiale różne panie z terenu naszej gminy dzieliły się swoimi pasjami i mówiły, z czym kojarzy im się Dzień Kobiet, co według nich jest tego dnia najważniejsze i w jaki sposób go celebrować.

Burzę oklasków wywołał krótki występ Bożeny Kornaus i Daniela Szczupała. W serii humorystycznych scenek pt. Zgadane Małżeństwo udowodnili oni, że duża część popularnych stereotypów o małżeństwie i relacjach damsko-męskich może mieć pokrycie w prawdzie. Świadczył o tym odbiór publiczności, która wcale nie protestowała, gdy aktorzy rozprawiali o zakupach, obiedzie oraz o tym dlaczego mężczyźni tak źle znoszą zwykłą gorączkę.

Jak zawsze pamiętano o najmłodszych. Na nich czekał kącik małych artystek i wielkich inspiracji

przygotowany przez brzeską bibliotekę. Dzieci były również najczęstszymi gośćmi stoiska cukierni Mularz, przy którym można było otrzymać darmowe lody rzemieślnicze. Wydano prawie 400 porcji. O niespodzianki dla najmłodszych zadbała również firma Smakołyki od Moniki, częstując różową watą cukrową.

Wszystkie uczestniczki, bez względu na wiek otrzymały natomiast będące symbolem tego święta goździki oraz funkcjonalne ekotorby z okolicznościowym nadrukiem, wypełnione drobiazgami i materiałami profilaktycznymi. Należy bowiem wspomnieć, że prócz dobrej zabawy,

wydarzenie miało właśnie charakter profilaktyczny. Imprezy organizowane przez MOK i Urząd Miejski często skupiają się na tym, by łączyć przyjemne z pożytecznym.

Gość specjalny

Gościem specjalnym wydarzenia była Kinga Zawodnik, znana z takich programów telewizyjnych jak „Pierwszy raz Kingi”, „Dieta czy cud” oraz „Gadżet show”. Zyskała ona ogromną sympatię widzów dzięki swojej otwartości i determinacji w walce o zdrowie, przechodząc spektakularną metamorfozę po operacji bariatrycznej. Często podkreśla, że kluczem do sukcesu jest akceptacja, a swoją pozytywną energią skutecznie zaraża innych. Aktywnie przeciwstawia się hejtowi, promując w sieci kulturę wzajemnego wsparcia i udowadniając, że życzliwość ma znacznie większą moc niż złośliwe komentarze, co było głównym przesłaniem jej wystąpienia.

Metamorfozy

Brzeski Dzień Kobiet to za każdym razem także spotkanie ze sztuką. Tym razem zaplanowano spotkanie z Krystyną Gurgul i jej niezwykłą biżuterią. Wystawie w gablotach towarzyszył emocjonujący pokaz z udziałem modelek. Krystyna Gurgul to historyk sztuki i wieloletnia pedagog, która przez dekadę kierowała zamkiem w Dębnie, a swoje powołanie do krzewienia piękna realizuje poprzez liczne pokazy artystyczne oraz malarstwo olejowe. Obecnie wraz z mężem aktywnie współtworzy życie kulturalne regionu w wojnickiej Galerii Findrówka, czyniąc z propagowania sztuki życiową misję.

To już tradycja, że przewodnim motywem uroczystych obchodów Dnia Kobiet w gminie Brzesko są Metamorfozy z marką rêver, podczas których trzy panie oddają się na pewien czas we władanie specjalistek od wizażu oraz przywdziewają stroje zaprojektowane w pracowni Sabiny Hajdo-Piórek. Finałowy pokaz odbył się na scenie RCKB a modelkami były panie Lucyna, Natalia i Halina.



Gościem specjalnym była Kinga Zawodnik.



Krystyna Gurgul i jej modelki.



Młode tancerki zaprezentowały prawdziwe show.

O ich nowy wizerunek zadbały: Galeria Fryzur Pauliny Ciuby-Cierniak, Strefa Urody Jolanta Morys, Optyk Wawrzon Brzesko, Sekrety Urody Izabela Kowalczyk oraz sklep z bielizną Sekrety Kobiety.

Marzenia

– *Metamorfozy mają też znaczenie symboliczne. Kilka tygodni wcześniej zapraszamy nasze panie do sesji zdjęciowej podczas której wykonujemy zdjęcia „przed”. Te fotografie drukujemy na wielkoformatowej drukarce w proporcjach jeden do jednego i montujemy na specjalnych stelażach. W dniu imprezy w momencie kulminacyjnym nasze uczestniczki rozrywają te zdjęcia i przechodzą przez ramy stelażu już jako inne osoby,*

łamając stereotypy i pokazując swoją kobiecość – tłumaczy dyrektorka Wydziału Strategii i Rozwoju UM Brzesko Barbara Kuczek, która już od kilku lat jest główną koordynatorką gminnych obchodów Dnia Kobiet. To również ona zdecydowała, że Kobiectwo Historie nie skończy się na jednym wydarzeniu. Będą miały wyjątkową kontynuację. Każda z pań biorących udział w imprezie otrzymała bowiem specjalną karteczkę, na której mogła zapisać swoje wyjątkowe marzenie. Teraz organizatorzy wybiorą kilka najciekawszych życzeń, skontaktują się z ich autorkami i postarają się te marzenia spełnić.

Na koniec burmistrz Tomasz Latocha zaprosił wszystkie uczestniczki do głównego holu RCKB na kobiecy



Nad wszystkim czuwały Barbara Kuczek i Ewelina Stępień.



Jak zawsze pamiętano o najmłodszych.



Bożena Kornaus, Daniel Szczupał i... ostatnie wydanie BIM!



Niezawodna ekipa z MOK-u, czyli Kuba, Kasia, Paulina, Marta, Romek i Beata. A to tylko część zespołu.

raut przy torcie przygotowanym specjalnie na tę okazję przez firmę Smakołyki od Moniki. Ozdoba tegorocznego wypieku nawiązywała do motywu

kliszy filmowej, w której pokazane zostały tytułowe Kobiectwo Historie. **Konrad Wójcik (fot. K. „Flesz” Wasytek, M. Kotarba, M. Polańska)**

Dziękujemy!

Organizatorami imprezy byli Urząd Miejski w Brzesku – w szczególności wydział Strategii i Rozwoju pod wodzą dyrektor Barbary Kuczek oraz Miejski Ośrodek Kultury w Brzesku na czele z dyrektorem Ewelina Stępień.

Współorganizatorzy to z kolei: Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Brzesku, Studio marketingowe Blisko, Smakołyki od Moniki, marka rêver, OSP Jadowniki, Moto Crew Jadowniki, Kremer Dance Studio, Galeria Fryzur Pauliny Ciuby-Cierniak, Strefa Urody Jolanta Morys, Optyk Wawrzon Brzesko, Sekrety Urody Izabela Kowalczyk oraz sklep z bielizną Sekrety Kobiety.

Sponsorami tegorocznej edycji byli Biuro Podróży Gosia Tour (sponsor główny) oraz Sklep Cukiereczek, Studio OdNova Brzesko, Core Pilates Studio, Fabryka Uniesień, Laborell – suplementy diety premium, Her Story Studio, Studio Figura Brzesko i High Life Design.

Swoje usługi zaoferowały: AGNaszyte – Agnieszka Nowacka, High Life Design – Paulina Wójcik, Magdalena. Strefa Kosmetologii Estetycznej, Katarzyna Młynarczyk MK Fotografia, Kwitnący Ogród, Studio OdNova, Ciasta Radości Catering – Agnieszka Chamielec, Ewa Kielan – Sielski chleb z Bucza, Smakołyki od Moniki, Moto Crew Jadowniki, Her Story Studio Fotografii, Unilink Brzesko, Gabinet dietetyczny Bonne Sante Brzesko, Fiku Miku Animacje – Klaudia Solak, Aktywnia – Klaudia Urbańska-Matura, Komenda Powiatowa Policji w Brzesku, Ośrodek Adopcyjny w Tarnowie, Kobiectwo Drużyna OSP Jadowniki, Projekt Ciacho by Natalie, MediLab Brzesko/Bochnia – Paulina Granatowska-Biel, KGW Sercem z Poręby, Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Brzesku, Optyk Wawrzon, Inwersja Sylwetki, Cukiernia Mularz, Margaret Rękodzielo, Anna Jagusińska, Fizjoterapia w Twoim domu – Joanna Rojkowicz.

BRZESKI JARMARK WIELKA NOCNY

ZAPRASZA BURMISTRZ BRZESKA TOMASZ LATOCHA

29.03.
2026 **RYNEK**
10:00-18:00

- 10:00 - Otwarcie
- 10:15 - Poświęcenie palm (na Rynku)
- 11:30 - Konkurs na najpiękniejszą palmę wielkanocną (Rynek)
- 13:00 - Występ zespołu Jadowniczanie
- 14:00 - Konkurs dla Kół Gospodyń Wiejskich na najsmaczniejszy żurek wielkanocny
- 15:00 - Występ zespołu Jadowniczanie
- 16:00 - Wręczenie nagród w konkursie na najsmaczniejszy żurek

- WARSZTATY CUKIERNICZE DLA DZIECI - SMAKOŁYKI OD MONIKI
- KARUZELA DLA DZIECI
- WARSZTATY Z MOK - OZDOBY WIELKANOCNE, MAŁOWANIE JAJ XXL
- ANIMACJE - OSADA SŁOWIAN
- DEGUSTACJA TRADYCYJNYCH POTRAW PRZYGOTOWANYCH PRZEZ KGW



WYSTAWCY | WIEJSKI CHLEB | WĘDLINY | | SŁODKOŚCI | OZDOBY | STAROCIE | STROIKI | KOSZYKI |

ORGANIZATORZY:



WSPÓLORGANIZATOR:



PARTNERZY:



SPONSORZY:



PATRONAT MEDIALNY:



Instrumenty w dłoń!

Czy w dobie platform streamingowych, krótkich form i wirtualnej rozrywki, organizowanie stacjonarnego przeglądu dla lokalnych kapel ma jeszcze jakiś sens? Instruktorzy i pracownicy Miejskiego Ośrodka Kultury postanowili zmierzyć się z tym zagadnieniem i spróbować zrobić coś „po staremu”.

W zalewie milionów utworów wrzucanych codziennie do sieci, lokalnemu zespołowi bardzo trudno się przebić. Można zaryzykować stwierdzenie, że nie licząc największych miast, w całym kraju zjawisko „lokalnej sceny” zanika. Stąd idea Brzeskich Konfrontacji Muzycznych, które staną się okazją do zaprezentowania dorobku artystycznego rodzimych twórców oraz integracji lokalnej społeczności. Wydarzenie odbędzie się 11 kwietnia w Regionalnym Centrum Kulturalno-Bibliotecznym (plac Targowy 10) i ma na celu promowanie regionalnych zespołów i wymianę doświadczeń między muzykami.

MOK zaprasza do udziału grupy wokально-instrumentalne działające na terenie gminy, niezależnie od wieku uczestników czy reprezentowanego gatunku muzycznego.

Zespoły zainteresowane występem muszą **do 29 marca 2026 roku** przesłać kartę zgłoszenia wraz z wymaganymi zgodami na adres mailowy kultura@mok-brzesko.pl lub złożyć je osobiście w sekretariacie MOK. Do zgłoszenia należy dołączyć nagranie jednego utworu o dowolnej tematyce, przy czym obraz i dźwięk nie mogą być poddane edycji. Na podstawie nadesłanych materiałów powołane przez organizatora jury



wyberze pięć zespołów, które otrzymają zaproszenie do udziału w finałowym Brzeskim Dniu Muzyki.

Zakwalifikowane grupy otrzymają do 30 minut na scenie, prezentując utwory autorskie lub covery, przy zachowaniu zasady unikania treści

obraźliwych. Dokładny czas każdego występu zostanie ustalony przez organizatorów w oparciu o ostateczną liczbę zakwalifikowanych wykonawców. Karta zgłoszenia i regulamin są dostępne na stronie mok-brzesko.pl. Niech wygra najlepszy! **MOK**

„Z męskim pazurem dla kobiecych serc”

Brzeskie wydarzenia związane z Dniem Kobiet to nie tylko „Kobiece historie”. To także wyjątkowy koncert Projektu Volodia pod hasłem „Z męskim pazurem dla kobiecych serc”. Program łączył ballady dla kobiet i o kobietach autorstwa Włodzimierza Wysockiego, Leonarda Cohena, utwory inspirowane wierszami Władysława Broniewskiego i Andrzeja Bursy oraz „uliczne”, pełne humoru brzmienia z repertuaru Stanisława Grzesiuka.



Miejski Ośrodek Kultury, wypełniając misję krzewienia kultury ambitnej często stawia na artystów nietuzinkowych, którzy nie zapełniają może publiki do ostatniego miejsca, ale prezentują warsztat i przekaz na najwyższym poziomie. Jednym z takich wartościowych, kameralnych koncertów był właśnie występ Projektu Volodia. Zespół niedługo świętował będzie dwie dekady na scenie. Powstał w 2007 roku z inicjatywy muzyka, aranżera i autora tekstów Janusza Kasprowicza, który do współpracy zaprosił wrocławskich muzyków, grających na co dzień m.in. jazz, rock, flamenco czy klasycznego bluesa.

Uniwersalność muzyki zespołu pozwala zgromadzić na swoich koncertach publiczność w każdym wieku, od nastolatków do pamiętających występy „na żywo” Grzesiuka czy Wysockiego. Szczególnie istotne jest tu nazwisko tego drugiego. Grupa powołana została właśnie w hołdzie Wysockiemu jako jednemu z najwybitniejszych, kontestujących bardów XX wieku. Z czasem repertuar rozwijał się, wprowadzając coraz to nowe nazwiska i interpretacje.

Muzyka Projektu Volodia to niezwykle połączenie tradycji z nowoczesnymi brzmieniami, tworzące harmonijną i niepowtarzalną całość.

Grupa, bez względu na komercyjne oczekiwania rynku muzycznego, pozostaje wierna swojemu stylowi i rozpoznawalnemu brzmieniu.

Postacią wartą odnotowania jest sam Janusz Kasprowicz. Powołał on do życia wiele ogólnopolskich festiwali i konkursów, którym przewodzi do dziś. Został odznaczony przez Stowarzyszenie Miera Kauss

przyznające międzynarodowy medal „Kielich pokoju” osobom z całego świata zasłużonym dla działań pokojowych. W Brzesku gościł nie pierwszy raz. Ostatnio lokalna publiczność miała okazję spotkać się z nim w listopadzie 2024, kiedy to w duecie ze Stanisławem Marinczenko zaprezentował program „Pieśni Bardów”. **KW (fot. M. Polańska)**



Szkoła muzyczna zaprasza

W Szkole Muzycznej I stopnia w Brzesku rozpoczął się okres rekrutacyjny na rok szkolny 2026/2027. Aby przybliżyć ofertę placówki, podopieczni wraz z nauczycielami organizują koncerty promocyjne.

Jedno z takich wydarzeń odbyło się 11 marca w RCKB, a na widowni zasiedli uczniowie brzeskiej „Trójki”. Mogli oni poznać brzmienie różnych instrumentów, ich budowę oraz podstawowe pojęcia muzyczne. W momencie zamykania tego numeru BIM trwają w szkole dni otwarte będące doskonałą okazją, by zwiedzić sale dydaktyczne i porozmawiać z pedagogami. Nauka w szkole jest bezpłatna i odbywa się w cyklu cztero- oraz sześcioletnim. Oprócz gry na wybranym instrumencie program obejmuje podstawy rytmiki i kształcenie słuchu. To idealna okazja dla kandydatów, by z bliska przyrzeć się warsztatowi pracy artystycznej przed nadchodzącymi egzaminami. Podania o przyjęcie do szkoły przyjmowane są w sekretariacie do 24 kwietnia. **KW**



To skrzypce czy altówka? Uczniowie szkoły muzycznej odpowiadają na takie pytanie bez wahania (fot. M. Polańska)

Mały nawyk, wielka zmiana



Prelegenta powitała prezes UTW Alina Oleksy (fot. M. Polańska)

W ostatnim tygodniu lutego w sali audytoryjnej RCKB odbyło się spotkanie z Danielem Tabisiem pt. „Wdzięczność – mały nawyk, wielka zmiana”, zorganizowane przez Uniwersytet Trzeciego Wieku.

To kolejna wizyta prelegenta w Brzesku – w minionych latach prowadził on dla słuchaczy UTW wykłady m.in. o zasadach savoir-vivre oraz o różnicach pokoleniowych. Tym razem gość podczas swojego wystąpienia wyjaśniał, jak zmienić perspektywę z tzw. poczucia braku na podejście całkowicie odmienne, a więc dostrzeganie obfitości w codziennym życiu. Zachęcał do prostych, minutowych ćwiczeń polegających na przywołaniu dobrych chwil z minionej doby, takich jak uśmiech czy życzliwa rozmowa. Według Daniela Tabisia wdzięczność wyostrza zmysły i pozwala wyjść poza schematyczny pęd, a docenianie tego, co już posiadamy, jest kluczem do pełniejszego przeżywania rzeczywistości. Małe nawyki wpływają bowiem realnie na jakość każdego dnia. **KW**



ZASADA
TRANS SPEDITION



Życzymy radosnych chwil spędzonych w gronie najbliższych oraz wiosennego optymizmu w każdym dniu. Niech te Święta przyniosą spokój, nadzieję i siłę do realizacji wszelkich celów.

Wesołych Świąt

WIELKANOCNYCH

 Grupa Zasada

Pięć lat w jednym kadrze

12 marca w Miejskim Ośrodku Kultury w Brzesku odbyło się uroczyste otwarcie wystawy fotograficznej pt. „Różne spojrzenia na ten sam świat” prezentowanej przez uczniów klasy 5FT, kształcących się w zawodzie Technik Fotografii i Multimediów w Technikum im. J. Piłsudskiego w Brzesku.



Wydarzenie było wyjątkowym podsumowaniem pięciu lat nauki, rozwoju artystycznego i zdobywania doświadczeń przez młodych fotografów. Wśród zaproszonych gości znaleźli się wicestarosta Powiatu Brzeskiego, dyrektorzy szkoły, nauczyciele, uczniowie klas pierwszej i drugiej o profilu fotograficznym, absolwenci kierunku, rodzice i rodziny uczniów prezentujących swoje

prace, a także pracodawcy, u których młodzież odbywa praktyki zawodowe. Spotkanie przebiegło w bardzo serdecznej atmosferze. Goście mogli obejrzeć prezentowane fotografie, porozmawiać z autorami prac oraz spędzić czas przy filiżance kawy lub herbaty i słodkim poczęstunku. Podczas otwarcia wystawy uczniowie podkreślili, że pięć lat nauki było dla nich nie tylko



czasem zdobywania wiedzy i umiejętności technicznych, ale przede wszystkim okresem odkrywania własnej wrażliwości i sposobu patrzenia na świat. Fotografia stała się dla nich narzędziem opowiadania historii, zatrzymywania emocji i dostrzegania piękna w codziennych chwilach.

Na wystawie zaprezentowano prace dziewięciu autorów, z których każdy przedstawił własny styl oraz indywidualne spojrzenie na fotografię. Są to: Emilia, Kamil, Magdalena, Julia, Martyna, Dominika, Amelia, Natalia oraz Martyna. Wystawa była nie tylko prezentacją prac uczniów, ale również symbolicznym podsumowaniem pięciu lat nauki w technikum. To moment zamknięcia ważnego etapu w życiu młodych twórców, a jednocześnie początek nowych artystycznych i zawodowych dróg.

Fotografie zaprezentowane w Miejskim Ośrodku Kultury w Brzesku pokazują, że młodzi autorzy potrafią nie tylko sprawnie posługiwać się aparatem, ale także opowiadać obrazem historie, zatrzymywać emocje i zwracać uwagę na piękno codzienności. Wystawa będzie dostępna w MOK w Brzesku do końca czerwca tego roku.

Tekst i fot: Technikum im. J. Piłsudskiego

Z okazji 80-lecia biblioteki

Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Brzesku zaprasza do udziału w

KONKURSIE PLASTYCZNYM

dla uczniów klas I-VI

Biblioteka...to lubię!

Termin składania prac:
10.04.2026 r.

Technika: dowolna
Format pracy: maksymalnie A3

Regulamin:
www.bibliotekabrzesko.pl

Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Brzesku

RODZINNE Wielkanocne WARSZTATY

ŚRODA | 25 | MARZEC
16:30

ILOŚĆ MIEJSC OGRANICZONA,
DECYDUJE KOLEJNOŚĆ ZGŁOSZEŃ

SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE I ZAPISY
W ODDZIALE DLA DZIECI LUB POD
NUMEREM TELEFONU 14-68-64-550

Czas „Położnych”

Zdecydowanie nie można odmówić Sabinie Jakubowskiej przywiązania do małej ojczyzny. Choć jej powieść „Akuszerki” zyskała ogólnopolską rozpoznawalność, to właśnie w Brzesku odbyła się premiera najnowszej książki – 24 lutego światło dzienne ujrzały bowiem „Położne”. „To głęboka i przejmująca opowieść o kobiecej solidarności, macierzyństwie i nieustannej walce o godność w czasach, które próbowały ją odebrać. To historie porodowe, dramaty i wybory moralne, o jakich nasze babki i matki mówiły jedynie szeptem. To także opowieść o wsparciu – tym, które potrafi oddzielić światło od ciemności” – czytamy w opisie wydawcy.



Sabina Jakubowska (z lewej) i prowadząca rozmowę Barbara Sadurska podczas premierowego spotkania w RCKB, fot. M. Polańska

Premierowe spotkanie zorganizowały wspólnie Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna, Miejski Ośrodek Kultury oraz wydawnictwo „Relacja”, którego nakładem ukazała się powieść. Nikogo nie powinien też dziwić fakt, iż spotkanie poprowadziła Barbara Sadurska. Panie od lat stanowią bowiem świetnie uzupełniający się duet. Pośród publiczności nie zabrakło ludzi ze świata kultury, edukacji, położnictwa i lokalnej polityki. Władze reprezentowali wicestarosta Maciej Podobiński i burmistrz Tomasz Latocha. Najważniejsi byli jednak wierni czytelnicy. Widownia brzeskiego RCKB była wypełniona po brzegi, a kolejka po autografy okazała się tak długa, że autorka niektóre egzemplarze książki podpisała dopiero kolejnego dnia.

Choć na chwileczkę

Książka opowiada o losach Reginy Zdzieńskiej, która w 1940 roku w okupowanym Krakowie wykonuje pracę salowej, mimo że ze względu na powołanie, doświadczenie oraz rodzinne tradycje powinna zajmować się przyjmowaniem porodów jako akuszerka. Śledząc losy głównej bohaterki, obserwujemy przemiany zachodzące w społeczeństwie, od dramatu wojny, aż po Polskę socjalistyczną. Akcję do przodu popychają oczywiście porody – w różnych warunkach, okolicznościach i miejscach. Dzieci rodzą się bowiem

bez względu na panujące nastroje społeczno-polityczne.

Regina jest córką Franciszki, głównej postaci „Akuszerki”. – „Regina Zdzieńska pojawia się już w Akuszerkach. Towarzyszymy jej tam od chwili narodzenia pod krzakiem piwonii. Wiemy o niej dużo, ale nie wiemy, co robiła w czasie wojny, oprócz tego, że była całkiem sama w Krakowie. Im dłużej o niej myślałam, tym bardziej jej współczułam. To musi być straszne, siedzieć samotnie, nie wiedząc co dzieje się z bliskimi. Musiałam więc do niej wrócić, by zapełnić tę lukę” – mówiła autorka podczas spotkania.

Z lokalnej perspektywy, podwójnie ekscytujące są z całą pewnością fragmenty, w których pojawia się Brzesko, Jadowniki i najbliższa okolica. Choć akcja książki przeniesiona została daleko poza obecne granice gminy, wciąż nie brakuje w niej regionalnych odniesień, choćby w formie retrospekcji z brzeskiego liceum. Prowadząca spotkanie Barbara Sadurska zauważyła, że Jadowniki, Mokrzyńska, Szczepanów czy Brzesko widziane są oczami Reginy z dużej odległości, która w czasie wojny była dla większości barierą niemożliwą do pokonania. – „Akuszerki są odbierane jako hymn dla Jadownik. I słusznie, bo tak należy je odbierać. Chciałam więc w Położnych pokazać te Jadowniki choć na chwileczkę” – kwituje Sabina Jakubowska.

Wymiar osobisty

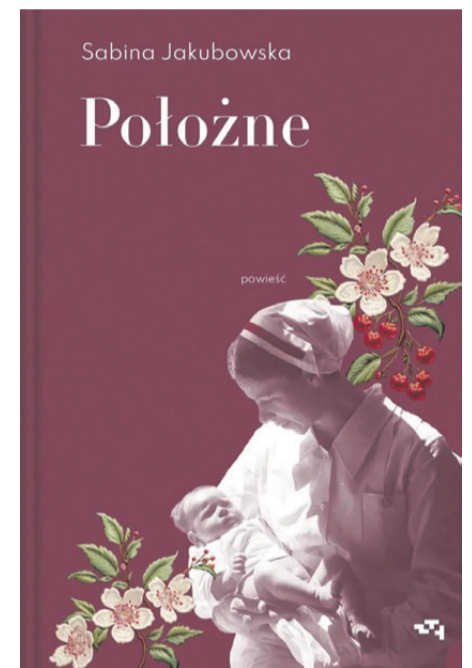
Podczas premierowego spotkania, kwiaty w imieniu mieszkańców przekazał autorce burmistrz Tomasz Latocha, który po wydarzeniu podzielił się w mediach społecznościowych pewną refleksją: – „Położne prowadzi nas przez zmieniające się i niełatwe czasy, ale w centrum stawiają człowieka, jego godność, relacje i odpowiedzialność za drugiego. Dla wielu z nas ten wieczór miał wymiar bardzo osobisty i stał się zaproszeniem do cichej refleksji. Ja pomyślałam o Pani Kowalskiej, a zapewne wielu z Państwa o swoich położnych. O tych osobach, które towarzyszą kobietom, matkom i całym rodzinom w tych najważniejszych chwilach życia. W momentach, gdy rodzi się nie tylko dziecko, ale także nadzieja, odpowiedzialność i miłość”.

W sieci pojawiają się już pierwsze recenzje krytyków literackich i opinie czytelników – w zdecydowanej większości pozytywne. Radiowa Trójka postanowiła uczynić z „Położnych” swoją książkę miesiąca. Wyselekcjonowano szesnaście obszernych fragmentów, które w formie słuchowiska prezentuje Katarzyna Figura przy akompaniamencie muzyki Tomka Wachnowskiego.

Poprzednia powieść Saby Jakubowskiej zdobyła szereg nagród i nominacji, o czym wielokrotnie informowaliśmy na łamach naszego miesięcznika. Jednym z najważniejszych wyróżnień jest jednak dla

pisarki fakt, że od chwili premiery w 2022 roku, książka utrzymuje się na pierwszym miejscu najczęściej wypożyczanych pozycji brzeskiej biblioteki. Jest więc wielce prawdopodobne, iż w tym roku spadnie na miejsce drugie – oczywiście za sprawą „Położnych”.

– „Walczyliśmy o idee, choć czasem wolelibyśmy święty spokój” – mówiła autorka podczas brzeskiego spotkania. Trudno wyzbyć się wrażenia, że są to słowa napędzające dużą część tworzonych przez nią bohaterów. I zapewne w większości z tych postaci Sabina zostawiła cząstkę siebie. **Konrad Wójcik**



To nie jest wstyd, czyli rozmowa o tym, jak nie dać zginąć tradycji

Czy strój ludowy to tylko muzealny eksponat, czy może wciąż żywy element kultury? Dla pani Karoliny i pana Marcina, którzy kilka tygodni temu na chrzcinach córki pojawili się w kompletnych strojach – krakowskim i góralskim, odpowiedź jest jasna. Na wspomnianej uroczystości strój ludowy przywdział również ich syn, a dziewczynka miała na sobie białą krakowską spódniczkę w różowe kwiaty i wyszywany gorset z białego aksamitu. Małżonkowie od jakiegoś czasu mieszkają w Porębie Spytkowskiej. Z zaangażowaniem opowiadają nam o swojej pasji oraz tłumaczą, dlaczego warto walczyć z utartymi schematami i sięgać do szaf po lekko zapomniane stroje ludowe.



Dla pana Marcina, pochodzącego z gór, noszenie ubrań typowo regionalnych na ważne uroczystości jest naturalną manifestacją lokalnej tradycji. W jego rodzinnych stronach strój jest „żywy”. Dla pani Karoliny, pochodzącej z Bochni, stał się ważnym elementem po poznaniu męża. Pomimo, iż mąż nosi tradycyjny strój góralski, ona postawiła jednak na strój krakowski, by podkreślić swoje pochodzenie.

Para przyznaje, że noszenie stroju poza swoim rodzinnym regionem wiązało się początkowo z dyskomfortem i obawą przed byciem „widowiskiem”. Pan Marcin wspomina, że za pierwszym razem czuł się bardzo niekomfortowo, ale z czasem oswoił się z reakcjami. Zdają sobie sprawę, że ich obecność w strojach wzbudza zainteresowanie i czyni z nich „atrakcję”. Reakcje bywają różne. W większości odbiór jest pozytywny, jednak czasami zdarzają się złośliwe komentarze.

Dawna funkcja informacyjna, a współczesne bariery

Kiedyś strój nie był tylko ozdobą – pełnił funkcję komunikatu. Mówił o stanie cywilnym (panny nosiły wianki, mężatki – czepce. Kawalerowie mieli pióra u kapeluszy, a żonaci mężczyźni musieli je wyjąć), statusie materialnym (liczba klamer u pasa, bogactwo zdobień), a nawet o pochodzeniu z konkretnej wsi (drobne różnice w haftach).

W dzisiejszych czasach skompletowanie stroju ludowego wiąże się z niemałymi trudnościami. Dlaczego? Stroje są drogie. Przykładowo, sam strój męski to wydatek rzędu 2,5 tys. zł, a kompletny strój to kilkanaście tysięcy. Haft maszynowy obniża cenę, ale wciąż jest to spory wydatek. Dodatkowo trzeba brać pod uwagę trudności w utrzymaniu: stroje wełniane i zdobione nie nadają się do prania, wymagają wietrzenia i specjalistycznego

czyszczenia. Filcowe portki góralskie są wygodne, ale „gryzące”, co może zniechęcać dzieci.

Czynnikiem umożliwiającym panu Marciniowi regularne noszenie stroju było wypożyczenie go ze Związku Podhalan, do którego należy. Strój ma u siebie na dłuższy czas, co zachęca do jego zakładania na większe święta. Pani Karolina kompletowała swój strój – ma już spódnicę, koszulę i korale, które dostała od rodziny. W pełnym stroju na chrzcinach mogła pojawić się, dzięki pomocy zespołu regionalnego, który pożyczył jej resztę stroju.

Czy to szansa na powrót do strojów ludowych?

Pani Karolina wraz z mężem mówią nam, że widzą światło w tunelu. Mają nimi być m.in. zespoły ludowe, ale też zwykli ludzie, którzy chcieliby pielęgnować lokalne tradycje. Rozmówcy wskazują na ważne zadanie zespołów jak choćby „Porabianie” z Poręby Spytkowskiej czy „Majeranki” z Chabówki oraz rolę charyzmatycznych jednostek w popularyzacji strojów wśród dzieci i dorosłych. Ważny jest również udział w warsztatach takich jak szycie spodni i robienie spinek. Umożliwia to nie tylko zdobyć umiejętności, ale też zrozumieć i docenić rzemiosło.

Małżonkowie zachęcają do noszenia stroju regionalnego. Mają oni świadomość, że wiąże się to ze sporymi wydatkami, ale jak wspominają, na początek można zacząć od pojedynczych elementów i z czasem kompletować garderobę. Kwiecista spódnica, biała bluzka czy chusta są łatwiej dostępne, a równie ważne.

Zwyczaje i tradycje okołoswiąteczne

W rodzinie kultywowanie tradycji nie kończy się na noszeniu strojów ludowych. W rozmowie pojawił się również temat zanikających zwyczajów.

Pani Karolina z uśmiechem na ustach wspomina bieganie do potoku po Wigilii: „W rodzinie męża istniał zwyczaj, że po Wigilii wszyscy, w zasadzie zawsze boso, biegli do potoku, by obmyć twarz i ręce. Wierzono, że zapewni to zdrowie i nikt nie zachoruje”. Nasza rozmówczyni opowiada o kulinarnych wyjątkach, z którymi się spotkała, jak na przykład „bicie się jajkami” w Wielkanoc. To zwyczaj polegający na uderzaniu o siebie dwóch jajek i wyłanianiu „mistrza” z najtwardszą skorupką. W niektórych domach w wigilię przed oplatkiem jadło się chleb z czosnkiem lub jabłko na początku dnia. Najciekawsze jednak mogą wydawać się „podłazy” i psikusy. Zwyczaje związane z odwiedzinami kawalerów u pań po pastercie oraz psikusami robionymi sąsiadom (wynoszenie wozu, rozrzucanie siana). Rozmówcy zauważają, że były one bardzo lokalne i mogły różnić się nawet między sąsiednimi wsiami.

Pasje i plany na przyszłość

Pan Marcin jest pasjonatem i samoukiem w haftarstwie. Swoją przygodę zaczynał od naszywek zespołów muzycznych, a później przeniósł tę umiejętność na haftowanie elementów strojów ludowych. Podkreśla, że haftowanie wymaga cierpliwości i precyzji. W przypadku ciężkiego filcowego materiału, praca wymagała dużo siły i z tego powodu zajmowali się tym właśnie mężczyźni.

Małżeństwo planuje kontynuować noszenie strojów na większe okazje i stopniowo kompletować własne elementy. Pani Karolina uszyła już spódnicę, dostała w prezencie koszulę i marzy o własnym gorsecie wyszywanym cekinami. Mają nadzieję, że ich przykład zachęci innych do sięgnięcia po stroje z szaf. Są pełni optymizmu, że w przyszłości w ich miejscowości będzie więcej osób chodzących w strojach.

Pani Karolina i pan Marcin są ludźmi, dla których tradycja ludowa nie jest przeżytkiem, a częścią codzienności. Codzienności tęczącej w sobie osobiste historie, refleksje nad regionalnym zróżnicowaniem, wiedzę o symbolice i funkcji stroju, a także praktyczne spojrzenie na wyzwania związane z kultywowaniem dziedzictwa w XXI wieku. Z zaangażowaniem zachęcają do przełamywania barier i zaczynania od małych kroków, by wspólnie cieszyć się pięknem polskich strojów ludowych, które – jak pokazują porównania z innymi kulturami – są wyjątkowe i warte pielęgnowania. **Rozmawiała Maja Zachara (fot. z arch. rozmówców)**



Czasu, który zwalnia. Słów, które niosą spokój.
Historii, które inspirują.
Niech te Święta Wielkanocne rozkwitną spokojem
i wypełnią dom światłem Zmartwychwstałego Chrystusa



życzą
Dyrekcja i Zespół
Biblioteki Brzesko

 Powiatowa i Miejska
Biblioteka
Publiczna w Brzesku



Radosnych i spokojnych
Świąt Wielkanocnych



Jaga

Hotel

Stacja paliw

Niech Wielkanoc przyniesie
pomyślność, szczęście
i piękny uśmiech każdego dnia



August
restauracja-hotel

Niech Święta Wielkanocne
będą czasem odpoczynku,
pogody ducha
oraz rodzinnego ciepła.

Prawo dostępu do drogi publicznej



Czym jest droga konieczna?

Służebność drogi koniecznej jest szczególnym rodzajem służebności gruntowej uregulowanej w Kodeksie cywilnym. Jej istota polega na tym, że właściciel nieruchomości niemającej odpowiedniego dostępu do drogi publicznej może domagać się ustanowienia prawa przejazdu lub przechodu przez sąsiednią nieruchomość. W praktyce oznacza to możliwość korzystania z części cudzej działki w celu dojazdu do własnej posesji.

Warunkiem ustanowienia drogi koniecznej jest brak odpowiedniego dostępu do drogi publicznej. Nie chodzi przy tym wyłącznie o sytuację, w której działka jest całkowicie odcięta od drogi. W orzecnictwie przyjmuje się, że dostęp może być uznany za nieodpowiedni także wtedy, gdy istniejący dojazd jest nadmiernie utrudniony, niebezpieczny lub uniemożliwia normalne

Jednym z problemów dotyczących nieruchomości jest brak odpowiedniego dostępu do drogi publicznej. W praktyce zdarza się to szczególnie na terenach wiejskich lub na obszarach, gdzie grunty były wielokrotnie dzielone pomiędzy kolejnych właścicieli. Polski system prawny przewiduje jednak rozwiązanie takiej sytuacji – jest nim służebność drogi koniecznej.

korzystanie z nieruchomości, na przykład dojazd pojazdów.

Sposoby ustanowienia drogi koniecznej

Ustanowienie służebności drogi koniecznej może nastąpić w drodze porozumienia pomiędzy właścicielami nieruchomości. Strony mogą zawrzeć umowę w formie aktu notarialnego, w której określą przebieg drogi, jej szerokość oraz sposób korzystania. Takie rozwiązanie jest zazwyczaj najszybsze i pozwala uniknąć długotrwałego postępowania sądowego.

Jeżeli jednak strony nie są w stanie dojść do porozumienia, właściciel nieruchomości pozbawionej dostępu do drogi może wystąpić do sądu z wnioskiem o ustanowienie drogi koniecznej. W toku postępowania sąd analizuje kilka istotnych okoliczności. Przede wszystkim bierze pod uwagę potrzeby nieruchomości władnącej, czyli tej, która potrzebuje dostępu do drogi, ale także interes właściciela nieruchomości obciążonej. Zasadą jest wyznaczenie takiego

przebiegu drogi, który w najmniejszym stopniu obciąża cudzy grunt.

Sąd ustalając drogę konieczną często korzysta z opinii biegłego geodety, który proponuje najbardziej racjonalny przebieg drogi. W wielu przypadkach uwzględnia się również dotychczasowy sposób korzystania z terenu – jeżeli przez lata funkcjonował określony dojazd, istnieje duże prawdopodobieństwo, że zostanie on formalnie usankcjonowany.

Zabezpieczenie interesów każdej strony

Należy pamiętać, że ustanowienie służebności drogi koniecznej nie jest nieodpłatne. Właściciel nieruchomości, przez którą poprowadzono drogę, ma prawo do odpowiedniego wynagrodzenia. Może ono zostać ustalone jednorazowo albo w formie świadczenia okresowego, w zależności od okoliczności sprawy, decyzji sądu lub ustaleń stron.

Institucja drogi koniecznej ma na celu pogodzenie interesów właścicieli sąsiednich nieruchomości oraz zapewnienie racjonalnego

korzystania z gruntów. Z jednej strony chroni właściciela działki pozbawionej dostępu do drogi publicznej, z drugiej zaś nakazuje tak wyznaczyć trasę dojazdu, aby jak najmniej ingerowała w prawo własności sąsiada. Warto jednak pamiętać, że celem tej instytucji nie jest narzucenie jednemu właścicielowi niekorzystnego rozwiązania, lecz znalezienie możliwie najbardziej sprawiedliwego kompromisu między stronami. W wielu przypadkach rozsądne negocjacje pozwalają uniknąć wieloletnich sporów sądowych i zachować dobre relacje sąsiedzkie.

Adw. Michał Milasz

O autorze: Adwokat Michał Milasz jest absolwentem prawa na Uniwersytecie Jagiellońskim. Prowadzi Kancelarię Adwokacką w Krakowie oraz filię Kancelarii w Buczu. Więcej o autorze na stronie: michalnilasz.pl

UBEZPIECZENIA
KOMUNIKACYJNE | MAJĄTKOWE | WARTA

BUFIX
UBEZPIECZAMY OD 1998 ROKU!
www.bufix.pl

Wesołego Alleluja!

BARDZO KORZYSTNE UBEZPIECZENIA

- SAMOCODÓW
- DOMÓW
- MIESZKAŃ FIRM
- PODRÓŻY
- GWARANCJE
- UBEZPIECZENIOWE

Rynek, 32-800 Brzesko

14 663 01 61
14 663 03 42

Pon-Pt: 8:00 - 17:00
Sobota: 9:00 - 13:00

Bank Spółdzielczy
w Brzesku

Szanowni Państwo,
Życzymy Państwu radosnych i spokojnych Świąt Wielkanocnych, pełnych rodzinnego ciepła, wiosennego optymizmu i zdrowia. Niech nadchodzący czas będzie okazją do odpoczynku i nabrania sił na nowe wyzwania!

Z najlepszymi życzeniami:
Rada Nadzorcza, Zarząd oraz Pracownicy Banku Spółdzielczego w Brzesku

Centrala: ul. Kościuszki 3, 32-800 Brzesko
O/Dębno: Wola Dębińska 240, 32-852 Dębno
O/Gnojnik: Gnojnik 362, 32-864 Gnojnik

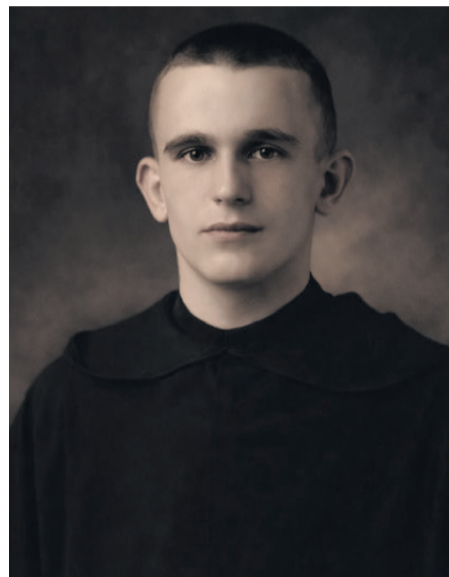
www.bs-brzesko.pl

14 68-62-010, 14 68-62-011, 14 68-62-012

Męczeństwo ojca Bartłomieja Czosnka i ocalenie jego bratanicy.

Historia z czasu zbrodni wołyńskiej

Zgodnie z oficjalnymi i powszechnie dostępnymi ustaleniami badaczy, podczas II wojny światowej śmierć poniosło około trzech tysięcy polskich duchownych, co stanowi niemal dwadzieścia procent przedwojennego duchowieństwa. Pamięć o wielu z nich – księżach, siostrach i braciach zakonnych, nierzadko w bestialski sposób zamordowanych – mimo upływu lat wciąż jest pielęgnowana i przekazywana kolejnym pokoleniom.



O. Bartłomiej Czosnek, fot: karmelici.pl

W niektórych jednak przypadkach strzępy informacji i okrucy wspomnień są nadal zbierane, a opowieść o tych, którzy byli i zginęli, trwając do końca przy tym, w co wierzyli, nie została jeszcze w pełni opowiedziana. Dlatego każdy nowy ślad wygrzebany z mroku przeszłości, wspomnienie lub fotografia, pozwalają lepiej zrozumieć ich historię i przyczyniają się do ocalenia jej od zatarcia.

Dziewięćdziesięcioletnia Maria Bąk (z domu Czosnek), przy wsparciu swoich synów Mirosława i Henryka Bąków oraz ich kuzyna Adama Bąka, dokłada starań, aby przywrócić do powszechnej pamięci historię jej stryja, ojca Bartłomieja Czosnka, którego ofiarna postęga została brutalnie przerwana w czasie II wojny światowej.

Zachować pamięć

Kiedy pani Maria przyszła na świat w 1935 roku, w roku śmierci Józefa Piłsudskiego, jej stryj właśnie przyjmował święcenia kapłańskie. Podobnie jak ona urodził się w nieodległej od Brzeska Bielczy, tyle że jeszcze w czasach austro-węgierskich, dwadzieścia cztery lata wcześniej. Z aktu urodzenia wynika, że miało to miejsce dokładnie 25 czerwca 1911 roku.

O stryju Piotrze, bo tak brzmiało jego imię, zanim wstąpił do zakonu, pani Maria zachowała kilka wspomnień. Nie ma ich jednak wiele, ponieważ gdy jeszcze żył, była bardzo małą dziewczynką. Na pewno pamięta jego brązowy habit, brązowe oczy oraz to, że w rodzinie opowiadano, iż już jako dziecko wiedział, że chce zostać kapłanem. Kiedy spojrzymy na jego drogę życiową, można znaleźć potwierdzenie tych słów. Po odebraniu pierwszej edukacji w Bielczy oraz po kilku latach spędzonych w brzeskim gimnazjum, mając zaledwie piętnaście lat wstąpił do Zakonu Karmelitów. Rok później, w 1927 roku, złożył pierwsze



Pani Maria Bąk z domu Czosnek, fot: PiMBP w Brzesku

śluby zakonne. Jak można przeczytać w krótkich biogramach ojca Bartłomieja, publikowanych przede wszystkim w opracowaniach poświęconych martyrologii polskiego duchowieństwa podczas II wojny światowej, odbył on studia filozoficzno-teologiczne we Lwowie i w Krakowie. Uważano go za kleryka wybitnie zdolnego, dlatego powierzono mu prowadzenie wykładów dla studentów. Bardzo szybko opanował również łacinę, którą posługiwał się na ponadprzeciętnym poziomie.

Po przyjęciu święceń kapłańskich ojciec Bartłomiej Czosnek został skierowany do domu zakonnego w Woli Gułowskiej, niewielkiej miejscowości położonej około 70 km na północ od Lublina. W czasie okresu posługi na Lubelszczyźnie pełnił funkcje wikariusza, wiceprzeora i proboszcza. Po wybuchu II wojny światowej Wola Gułowska stała się miejscem walk Polaków z Niemcami i stanowiła ważny punkt bitwy pod Kockiem – ostatniej bitwy kampanii wrześniowej, stoczonej przez bohaterów żołnierzy dowodzonych przez generała brygady Franciszka Kleeberga. Jednym z najbardziej dramatycznych epizodów tamtych wydarzeń była walka o zajęte przez Niemców sanktuarium w Woli Gułowskiej, które ze względu na swoją architekturę i położenie stanowiło dla nich dogodny punkt strategiczny. Jak możemy przeczytać w *Słowniku biograficznym duchowieństwa metropolii lwowskiej obrządku łacińskiego ofiar II wojny światowej*, miejscowa ludność była poddana surowym represjom ze strony niemieckiego okupanta. Niedługo po wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej na tamtych terenach zaczęła działać również partyzantka radziecka, która miała

nieustannie nękać ojca Bartłomieja, przez co był on zmuszony opuszczać klasztor na noc.

W związku z decyzją władz zakonnych ojciec Bartłomiej Czosnek został przeniesiony w listopadzie 1942 roku do Bołszowców, znajdujących się w okresie dwudziestolecia międzywojennego w województwie stanisławowskim (współcześnie region iwanofrankiwski w Ukrainie).

Sanktuarium

W tej naznaczonej bardzo ciekawą, a zarazem dramatyczną historią miejscowości, dotkniętej na przestrzeni wieków najazdami Szwedów, Turków, Kozaków i Tatarów, a także zniszczeniami z czasów I wojny światowej, znajdowało się Sanktuarium Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny, które słynęło z uznawanego za cudowny obrazu Matki Boskiej Bołszowieckiej. Miejscowość swój rozwój zawdzięczała Marcinowi Kazanowskiemu, hetmanowi polskiemu koronnemu, zasłużonemu w licznych bojach toczonych przez Rzeczpospolitą w XVII wieku – okresie, kiedy wzniesione zostało sanktuarium.

Stosunkowo nieodległym sąsiadem ojca Bartłomieja na Kresach Wschodnich był jego starszy o pięć



Kościół i klasztor Karmelitów w Bołszowcach. Widok przedwojenny, fot: Centrum Kultury Polskiej i Dialogu Europejskiego w Iwano-Frankiwsku

Odeszli w lutym

Józef Antosz (86) – Jadowniki
Andrzej Cichostępski (68) – Brzesko
Aleksander Ciszkowicz (84) – Jadowniki
Krystyna Duda (81) – Brzesko
Maria Gaczoł (83) – Sterkowice
Józefa Gawenda (94) – Brzesko
Helena Góra (98) – Jasień
Ryszard Jagielski (62) – Brzesko
Janusz Jewuła (62) – Jasień

Zuzanna Kądziołka (93) – Mokrzycka
Cecylia Kierońska (78) – Wokowice
Wilhelmina Kowalik (88) – Okocim
Stanisław Kresak (67) – Brzesko
Tomasz Kurnik (37) – Brzesko
Wanda Legutko (94) – Brzesko
Marian Łącki (67) – Jadowniki
Irena Łoboda (78) – Brzesko
Natalia Nabożny (39) – Mokrzycka
Krystyna Ogiela (88) – Poręba Spytkowska

Marian Puchała (78) – Brzesko
Zofia Sitarz (82) – Brzesko
Helena Stec (94) – Jadowniki
Jadwiga Śmiałek (71) – Brzesko
Roman Świencicki (78) – Brzesko
Ryszard Trzcionka (67) – Brzesko
Krzysztof Wawryka (64) – Brzesko
Maria Wiecha (75) – Jadowniki
Zofia Wyczęsany (80) – Brzesko
Janusz Zaleński (61) – Okocim



Kpr. Franciszek Czosnek. Zdjęcie wykonane wiele lat po wojnie, fot: arch. rodzinne Mirosława Bąka

lat brat, Franciszek Czosnek, który na początku 1936 roku wraz z żoną Marią i trzymiesięczną córeczką Marysią zamieszkał w oddalonej o około 60 km od Bołszowców miejscowości Bakowce. Jak wspomina współcześnie pani Maria, jej ojciec kiedyś służył na Kresach w wojsku, dlatego później zdecydował się tam na zakup ziemi. Dom zbudował sam, własnymi rękami i dopiero, gdy był gotowy, ona wraz z matką dołączyły do niego. Choć była wówczas matką dziewczynką, pamięta te tereny i przyznaje, że gdyby potrafiła malować, to pomimo upływu ponad osiemdziesięciu lat odmalowałaby je wiernie.

Rodzinne życie państwa Czosnków zawaliło się w lutym 1940 roku, kilka miesięcy po wybuchu II wojny światowej. Kiedy pani Maria miała zaledwie cztery lata, w środku nocy do ich domu przyszli Sowieci, kazali ojcu wsiąść na sanie i wywieźli go do Kraju Ałtajskiego. O jego losie żona i córka dowiedziały się dopiero znacznie później, gdyż przez długi czas nie wiedziały nawet, czy udało mu się przeżyć. Jak pokazała nieodległa przyszłość, naznaczona brutalnym rozdzieleniem niezliczonych rodzin, wywózka Franciszka Czosnka na Syberię została przeprowadzona w ramach pierwszej wielkiej deportacji, po której w ciągu niewiele ponad roku nastąpiły jeszcze trzy kolejne. Ich ofiarą padło kilkaset tysięcy osób.

Pomarańczowe łuny

Atak III Rzeszy na Związek Radziecki, rozpoczęty 22 czerwca 1941 roku w ramach operacji „Barbarossa”, należał do przełomowych wydarzeń II wojny światowej i uruchomił łańcuch zdarzeń, który w decydujący sposób wpłynął na losy Marii Czosnek i jej córeczki Marysi, a także oddalonego od nich o tysiące kilometrów Franciszka. Dla niego oznaczało to konsekwencje polityczne w postaci podpisania Układu Sikorski-Majski – porozumienia przynoszącego tzw. „amnestię” dla obywateli polskich więzionych w ZSRR i umożliwiającego formowanie polskiej armii pod

dowództwem generała Władysława Andersa, wraz z którą Franciszek zdołał wydostać się z terytorium Związku Radzieckiego. W tym samym czasie na Wołyniu i w Małopolsce Wschodniej narastały nastroje antypolskie, a działalność nacjonalistów skupionych w Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów – frakcja Bandery doprowadziła do powstania Ukraińskiej Powstańczej Armii, co sprawiło, że życie polskiej ludności, w tym Marii i Marysi, znalazło się w realnym zagrożeniu.

Pani Maria dobrze zapamiętała wydarzenie z okresu narastającego niebezpieczeństwa, kiedy ojciec Bartłomiej przyjechał do ich wioski i zaproponował jej mamie, że może zabrać dziewczynkę do klasztoru,



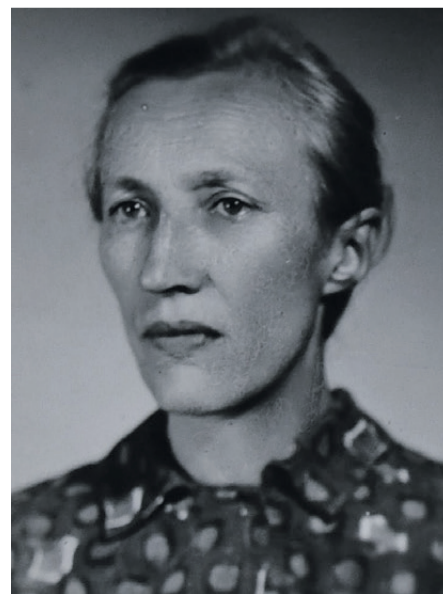
Odnaczenia wojskowe kpr. Franciszka Czosnka, w tym Krzyż Monte Cassino

ru, gdzie dołoży wszelkich starań, aby zapewnić jej bezpieczeństwo, a jeśli sytuacja na to pozwoli, także edukację. Wspomnienie sprzeciwu matki wobec tej propozycji jest w pamięci pani Marii nadal bardzo wyraźne, ponieważ gdyby wówczas zgodziła się ona na to rozwiązanie, bardzo prawdopodobne, że spełniłoby się najgorsze – to, przed czym stryj tak bardzo chciał ją uchronić. Mama powiedziała: *W głąb Ukrainy nie pojedziesz z nią... Co się z nią będzie dziać, to i ze mną. Chcę widzieć wszystko od początku do końca... – no i chyba dlatego żyję* – takimi słowami dziewięćdziesięcioletnia pani Maria zakończyła ten emocjonalny fragment swojej opowieści.

Matka pani Marii okazała się niezwykle silną kobietą, która dzięki swojej miłości, intuicji i determinacji zdołała ocalić córkę. Najpierw wtedy, kiedy podjęła decyzję, aby nie oddawać jej pod opiekę do klasztoru, a później, gdy pod koniec października 1943 roku wywiozła ją do swojej teściowej, do rodzinnej Bielczy. Był to już czas, kiedy na Wołyniu od kilku miesięcy trwało ludobójstwo przeprowadzane przez ukraińskich nacjonalistów z trudnym do opisanego okrucieństwem, a na terenach Małopolski Wschodniej, gdzie mieszkali, zaczęto już dokonywać pierwszych mordów i palić wsie. Śladem tych wydarzeń w pamięci pani Marii pozostały pomarańczowe łuny unoszące się nad palonymi miejscowościami.

Po tym, jak pani Maria pozostała niespełna ośmioletnią córkę w Bielczy, powróciła na pewien czas na Kresy. Sytuacja była tam jednak już wówczas tak niebezpieczna, że nie nocowała w domu, który podczas ich nieobecności został splądrowany. Zabito także ich psa oraz znajdującego się w gospodarstwie dwuletniego byka. Schronienie znalazła w pobliskim miasteczku, skąd dotarła do Lwowa, a stamtąd pociągiem pełnym ludzi do Tarnowa. W pewną marcową noc 1944 roku była z powrotem w Bielczy, gdzie mogła uściskać swoją córeczkę. Dwa miesiące później szczęśliwie ocalały z sowieckiej niewoli kapral Franciszek Czosnek walczył pod Monte Cassino w 5. Kresowej Dywizji Piechoty wchodzącej w skład 2. Korpusu dowodzonego przez generała Andersa. Pamiątką udziału w tej historycznej bitwie jest Krzyż Pamiątkowy Monte Cassino, który do dziś z wielkim szacunkiem przechowuje jego wnuk – pan Mirosław Bąk.

W czasie, gdy Maria Czosnek robiła wszystko, aby wrócić do swojej córki w Bielczy, z rąk ukraińskich nacjonalistów w Bołszowcach brutalnie zamordowany został ojciec Bartłomiej. Choć w poszczególnych źródłach znajdują się rozbieżności co do dokładnej daty jego śmierci, najczęściej można znaleźć informację, że miała ona miejsce 13 marca 1944 roku. Z opisu tortur przytoczonego w publikacji ks. Józefa Marcckiego *Misterium iniquitatis*. Osoby duchowne i zakonne obrzędki łacińskiego zamordowane przez ukraińskich nacjonalistów w latach 1939–1945 wynika, że duchowny przed śmiercią był maltretowany. Wyłupano mu oczy, wyrwano język, obcięto uszy. Niektóre źródła podają inne rodzaje tortur, wszystkie jednak jednoznacznie wskazują, że przed śmiercią, którą poniósł w wieku niespełna trzydziestu trzech lat, został poddany niewyobrażalnemu cierpieniu. Jego porzucone ciało miało zostać pochowane przez żołnierzy węgierskich na cmentarzu katolickim. Dokładne miejsce pochówku do dzisiaj pozostaje jednak nieznanne.



Maria Czosnek z domu Kruszak, fot: arch. rodzinne Mirosława Bąka

Przywrócić dziedzictwo

Choć wiele szczegółów dotyczących tej tragicznej zbrodni nadal pozostaje nieodkrytych, nie ulega żadnej wątpliwości, że ojciec Bartłomiej Czosnek był świadom groźącego mu niebezpieczeństwa. Pozostał jednak na swoim stanowisku, aby strzec kościoła i za to poniósł najwyższą cenę. Z informacji zawartych w książce ks. Marcckiego wynika, że kiedy trwały już napady na Polaków w Bołszowcach i okolicach, organizował ich wyjazdy do Stanisławowa, co w tych dramatycznych okolicznościach często oznaczało ratunek przed śmiercią.

Po zakończeniu II wojny światowej kościelne i klasztorne zabudowania w Bołszowcach władze komunistyczne ZSRR przeznaczyły na magazyn zboża i chlewa. Obraz Matki Boskiej Bołszowieckiej szczęśliwie jednak ocalał. Został wywieziony do Lwowa, a później do Krakowa.



Kartka z Loreto przesłana przez kpr. Franciszka Czosnka do rodziny, fot: arch. rodzinne

Współcześnie przechowywany jest w kościele św. Katarzyny w Gdańsku.

Po upadku komunizmu sanktuarium w Bołszowcach, znajdujące się na terenie współczesnej Ukrainy, zostało przekazane wspólnocie rzymskokatolickiej. Od 2001 roku opiekują się nim franciszkanie. Dzięki środkom z budżetu państwa polskiego udało się odbudować świątynię, która w 2016 roku została poświęcona przez arcybiskupa lwowskiego Mieczysława Mokrzyckiego, funkcjonuje przy niej także Młodzieżowe Centrum Pokoju i Pojednania.

Choć odbudowa Sanktuarium w Bołszowcach i przywracanie dziedzictwa ojca Bartłomieja to dwa różne procesy, łączy je jedno – obecność ludzi, którzy nie pozwalają, by to, co ważne, zostało zapomniane. Dzięki nim, tak jak w przypadku rodziny księdza Bartłomieja, pamięć może trwać i być przekazywana dalej.

**Mateusz Michalski
Powiatowa i Miejska Biblioteka
Publiczna w Brzesku**

BRZESKIE FIRMY HONORUJĄCE OGÓLNOPOLSKIE KARTY SENIORA

Firma	Rabat	Adres	Telefon
GEERS Dobry Słuch	15% rabatu na zakup: baterii, środków pielęgnacyjnych, akcesoriów do aparatów słuchowych. Bezpłatne przeglądy aparatów słuchowych.	Głowackiego 36	14 663 20 23 14 625 96 36
Pralnia EKO EXPRESS	10% zniżki na wszystkie usługi	Kościuszki 16	609 332 552
SKLEP CUKIERECZEK	3% zniżki.	Rynek 17	727 662 399
SHIRO MYJNIA RĘCZNA	15% zniżki na wszystkie usługi	Mościckiego 6	790 415 900
NEW LOOK Salon Fryzjerski	5% zniżki na ścięcie, 10 % zniżki na koloryzację.	Mościckiego 2	608 566 481
AUTO SERWIS EURO-TOP	10-15% zniżki na robociznę.	Powstańców Warszawy 6	502 575 466
Zakład Krawiecki EMILKA	5% zniżki na robociznę	Szarych Szeregów 2/4	600 986 002
AP STONE KAMIENIARSTWO	5-10% zniżki na robociznę	Legionów Piłsudskiego 17A	603 853 163
FIZJOTERAPIA W TWOIM DOMU	10% zniżki na masaż, zabieg wyszczuplający	Legionów Piłsudskiego 17	679 179 160
GOSIA Salon Fryzjerski	5% zniżki na strzyżenie, 10 % zniżki na koloryzację	Chopina 1	502 362 677
STUDIO FIGURA	10% zniżki na usługi i produkty	Solskiego 14A	690 092 900
RESTAURACJA RZYM	5-10 procent zniżki	Dworcowa 8	604 244 776
LAUROWE.PL	5% zniżki (nie dotyczy destylatorów i dębowych beczek)	Legionów Piłsudskiego 4A	608 229 713
FABRYKA UNIESIEŃ	5% zniżki (pompowanie balonów, balony LED, pudło niespodzianka)	Okocimska 17	509 738 713
Zakład Optyczny Bartłomiej Pokorny	10% zniżki na okulary korekcyjne i okulary słoneczne.	Legionów Piłsudskiego 2	14 663 10 34 14 686 27 10
KINO PLANETA	17 zł – bilet dla seniora	Pomianowska 2B	604 058 340
BELLISIMA Zakład Fryzjerski	10% zniżki na wszystko	Sobieskiego 1	697 937 065
KLUB 36 MINUT BRZESKO	50% zniżki na opłatę wpisową	Os. Jagiełły 15	691 311 000
INVERSJA SYLWETKI	30% rabatu na wszystkie zabiegi	Kościuszki 36	886 863 636
Papilo szkolne i biurowe	5%, oprócz wyprzedaży i towarów objętych promocją	Królowej Jadwigi 3a	669 592 277
PPHU MASCORT Krzysztof Marek	5% zniżki	Mickiewicza 23	513 818 927
PSB MRÓWKA	8% rabatu na produkty z działu ogród, produkty BHP, akcesoria malarskie, chemia gospodarcza (nie dotyczy przecen i ofert promocyjnych)	Solskiego 14A	14 663 23 30
Sklep Spożywczy KORAL BRZESKO	2% zniżki (wyłącznie sklep w Brzesku)	Legionów Piłsudskiego 19	12 685 50 20

Karta seniora



W Urzędzie Miejskim (pokój nr 13, na parterze) wydawane są Ogólnopolskie Karty Seniora dla mieszkańców gminy Brzesko, którzy ukończyli 60. rok życia. Odpowiedni formularz można wypełnić na miejscu i od razu otrzymać swoją kartę. Cała procedura zajmuje ok. 2 minuty.

Karta upoważnia do zniżek w setkach punktów w całej Polsce, w tym m.in. sklepach, sanatoriach, hotelach i instytucjach kultury. W gminie Brzesko funkcjonuje wiele placówek handlowych i usługowych, które honorują Ogólnopolskie Karty Seniora. Ich wykaz publikujemy w tabeli obok.

Wyrobienie karty samodzielnie wiąże się z corocznymi opłatami, dlatego najlepiej skorzystać z pośrednictwa Urzędu, który ponosi za mieszkańców gminy Brzesko wszystkie koszty. Kontakt telefoniczny: 14 68 65 125 wew. 187.

Kontakt dla przedsiębiorców chcących przystąpić do Programu Gmina Przyjazna Seniorom, w ramach którego wydawane są karty: tel.: 12 644 59 22, e-mail: kartaseniора@manko.pl.

MIĘJSKI OŚRODEK KULTURY, PLAC TARGOWY 10, BRZESKO

Kino Planeta zaprasza

Marcowy repertuar kina Planeta to różnorodny miks, w którym widowiskowe science fiction spotyka się z dawką czarnego humoru i rodzinnym ciepłem. Z jednej strony otrzymamy ambitną opowieść o kosmicznym przetrwaniu oraz międzygalaktyczną przygodę opartą na kultowej grze. Z drugiej – krwawy thriller o walce z elitami oraz animację uczącą dzieci empatii.

Pan Ryba

Książka „The Pout-Pout Fish” autorstwa Deborah Diesen już w 2008 roku została wyróżniona przez redakcję magazynu „Time” jako jedna z dziesięciu najistotniejszych pozycji literackich dla najmłodszych. Ta niezwykle popularna seria o nieco posępnym mieszkańcu oceanu doczekała się w końcu kinowej wersji pod tytułem „Pan Ryba”. Filmowa adaptacja przedstawia losy tytułowego bohatera, który wiecie spokojny, choć nieco samotny żywot wewnątrz zniszczonego statku. Jego rutyna zostaje wywrócona do góry nogami przez Isię – energicznego konika morskiego przyłapanego na przywłaszczaniu sobie przedmiotów należących do gospodarza. Zestawienie dwóch skrajnych osobowości owocuje serią zabawnych pomyłek, w wyniku których ta niedobrana para wyrusza we wspólną podróż. Wyprawa poza bezpieczne ściany wraku staje się dla nich lekcją empatii i odkrywania, że pod „smutną miną” często kryje się wielkie serce. Poza głównym duetem na ekranie pojawia się cała galeria barwnych stworzeń morskich – od przemądrzałych ośmiornic po rozśpiewane meduzy – które z pewnością zostaną ulubieńcami dziecięcej publiczności. Podmorska różnorodność i nasycona kolorami animacja potrafią przyprawić

o zawrót głowy, tworząc na dużym ekranie fascynujący, tętniący życiem świat. To ciepła opowieść o tym, że szczęście smakuje najlepiej, gdy można je z kimś dzielić.

Projekt Hail Mary

Wyobraźmy sobie sytuację: budzimy się w sterylnym pomieszczeniu, tysiące kilometrów od wszystkiego, co znamy. Nie pamiętamy własnego imienia, zawodu ani tego, jak znaleźliśmy się w metalowej kapsule pędzącej przez próżnię. Właśnie w taki sposób poznajemy Rylanda Grace’a, bohatera filmu „Projekt Hail Mary”. W tej roli zobaczymy Ryana Goslinga, który tym razem wciela się w postać nauczyciela nauk ścisłych, rzuconego w sam środek największego kryzysu w dziejach ludzkości. Film, będący ekranizacją głośnej powieści Andy’ego Weira, to znacznie więcej niż kolejna głośna produkcja o wylądowaniu na kosmosie. Choć słońce zaczyna wygasać, a Ziemia grozi zamrażaniem, sercem tej historii nie jest technologia, lecz ludzka inteligencja i nieoczekiwana przyjaźń. Grace, odzyskując fragmenty pamięci, powoli rozumie, że został wysłany z misją ostatniej szansy. Reżyserski duet, Phil Lord i Chris Miller, znany z lekkiego pióra i świetnego wyczucia emocji, stworzył widowisko, które mimo ogromnej skali (film

zrealizowano w formacie IMAX), pozostaje bardzo osobiste. Scenariusz Drew Goddarda sprawia, że skomplikowane naukowe teorie stają się zrozumiałe i fascynujące. To rzadki przykład kina science fiction, które zamiast straszyć czarnymi wizjami, celebryje ciekawość świata i udowadnia, że kluczem do przetrwania jest współpraca oraz próba zrozumienia kogoś, kto na pierwszy rzut oka wydaje się nam zupełnie obcy.

Mario Galaxy

Uniwersum Mario to jeden z najbardziej rozpoznawalnych światów w historii popkultury, którego globalny fenomen zaczął się w latach 80. od kultowej gry platformowej na konsolę NES. Opowieść skupia się na przygodach wosatego hydraulika w czerwonej czapce, który przemierza fantastyczne Królestwo Grzybów, by ratować księżniczkę Peach z rąk złowrogiego Bowsera. Obok głównego bohatera najważniejszymi postaciami są jego brat Luigi, wierny pomocnik Yoshi oraz cała galeria barwnych przeciwników i sprzymierzeńców, którzy od dekad bawią kolejne pokolenia graczy. Kwestią czasu było więc, by postacie te spotkały się na kinowym ekranie. Filmów było już kilka. Najnowszy z nich to właśnie Mario Galaxy. Akcja przenosi się z dobrze znanego Królestwa Grzybów w głąb mroźnego i tajemniczego kosmosu. Podczas gdy bohaterowie starają się zapanować nad zminiaturyzowanym po poprzedniej części Bowserem, na horyzoncie pojawia się jego syn – Bowser Jr., który za wszelką cenę chce uwolnić ojca i dowieść swojej wartości. Mario i Luigi, z pomocą nowo poznanego towarzysza, zielonego dinozaura Yoshiego, muszą wyruszyć na ratunek gwiazdnej opiekunce o imieniu Rosalina.

Podróżując między fantastycznymi planetami, bracia odkrywają, że stawką jest bezpieczeństwo nie tylko ich świata, ale całego wszechświata. Twórcy zapowiadają, że film będzie czerpał pełnymi garściami z mechaniki kultowych gier z serii Galaxy, oferując zapierające dech w piersiach widoki i zabawę grawitacją.

Zabawa w pochowanego 2

Kontynuacja hitu sprzed lat w końcu trafia na ekrany. W filmie „Zabawa w pochowanego 2” ponownie spotykamy Grace (w tej roli Samara Weaving), która po przetrwaniu krwawej nocy poślubnej wcale nie może liczyć na spokój. Okazuje się, że eliminacja jej poprzednich oprawców stworzyła lukę na szczycie tajemniczej i wpływowej organizacji. Teraz kilka potężnych rodów staje do walki o „Wysokie Krzesło”, a przepustką do władzy nad światem ma być... głowa Grace.

Za sterami produkcji ponownie stanął sprawdzony duet reżyserski znany jako Radio Silence, a na ekranie pojawia się m.in. Sarah Michelle Gellar i Elijah Wood. Twórcy nie zmieniają udanej formuły, ale znacząco podbijają stawkę. Pole gry jest większe, a tempo akcji szybsze. To klasyczny sequel, który daje widzom dokładnie to, co pokochali w pierwszej części, tylko w znacznie większej dawce. Film jest głośniejszy, bardziej makabryczny i przesiąknięty krwią, co z pewnością docenią miłośnicy gatunku. Mimo większej skali i brutalniejszych scen, całość wciąż pozostaje porywającą rozrywką, która nie traktuje siebie śmiertelnie poważnie. Jeśli pierwsza część była survivaliem wewnątrz jednej posiadłości, to „dwójka” jest bezkompromisową walką o przetrwanie z potencjałem na stworzenie nowego filmowego uniwersum.


kino planeta
PREMIEROWO W KINIE PLANETA



już od 20.03.



już od 20.03.



już od 10.04.



już od 10.04.

Jadowniki pobięły Tropem Wilczym

Marzec rozpoczęto w Jadownikach łącząc sport, dobrą zabawę i wartości patriotyczne. Dokładnie 1 marca odbyła się dziesiąta, jubileuszowa edycja Biegu Tropem Wilczym, wpisująca się w czternastą odsłonę tego ogólnopolskiego wydarzenia.



Impreza na stałe zapisała się w kalendarzu lokalnych wydarzeń sportowych, obok takich biegów jak Dycha św. Jakuba czy Słotwińska Dycha, każdorazowo przyciągając liczną grupę miłośników aktywności fizycznej. Tegoroczna frekwencja dopisała – na starcie stanęło blisko 300 zawodników, którym sprzyjały dobre warunki pogodowe. Inicjatorem i głównym organizatorem biegu w Jadownikach od samego początku jest sołtys Jarosław Sorys. Wydarzenie organizowali również Rada Sołectwa wsi Jadowniki oraz Stowarzyszenie Nasze Jadowniki, przy wsparciu finansowym i organizacyjnym Gminy Brzesko i Starostwa Powiatowego w Brzesku.

Głównym celem spotkania było upamiętnienie Żołnierzy Wyklętych, co podkreślił symboliczny dystans 1963 metrów. Największym wyzwaniem dla biegaczy był jednak bieg koronny na

dystansie 10 kilometrów. Jego trasa prowadziła od Zespołu Szkół przez ulice Staropolską i Galicyjską, a następnie utwardzoną drogą wzdłuż boiska w Sterkowcu i torów kolejowych. Powrót do mety wyznaczono ulicami Szczepanowską, Bujaka oraz Małopolską. Oprócz biegaczy na trasach pojawili się także miłośnicy Nordic Walking, którzy mieli do pokonania 5 kilometrów oraz najmłodsi uczestnicy startujący w dedykowanych im kategoriach.

Uczestnicy rywalizowali na trasach łączących asfaltowe odcinki z fragmentami prowadzącymi przez malownicze tereny okolicy. Na każdego, kto dotarł do mety, czekał pamiątkowy medal, natomiast najlepsi w swoich kategoriach otrzymali puchary i statuetki. W biegu na 1963 m triumfował Filip Rożek z Jadownik. Główne trofeum w „dysze” zdobył Michał Martyka z Borzęcina, a najlepszy w Nordic Walking okazał się Tomasz Sadowski z Sosnowca.

– Patriotyzm można wyrażać na wiele sposobów – poprzez służbę, codzienną pracę dla wspólnoty, pielęgnowanie tradycji. W Jadownikach po raz kolejny pokazaliśmy, że można go także wyrażać poprzez troskę o zdrowie, wysiłek fizyczny i wspólne przeżywanie historii. To piękny przykład budowania wspólnoty wokół wartości, które stanowią fundament naszej tożsamości – podsumował wydarzenie burmistrz Brzeska Tomasz Latocha.

Wydarzeniu towarzyszyły liczne stoiska promocyjne i edukacyjne. Swoje stanowiska przygotowali żołnierze z 113. Batalionu Lekkiej Piechoty w Tarnowie, funkcjonariusze z Komendy Powiatowej Policji w Brzesku oraz przedstawiciele Nadleśnictwa Brzesko. Aktywnie zaprezentował się również Szczep Czarny przy PSP nr 2 w Jadownikach. Najmłodsi mogli natomiast z bliska przyjrzeć się pracy Dziecięcej Drużyny Pożarniczej z OSP Jadowniki. Po zakończeniu zmaganiach sportowych uczestnicy mogli skorzystać z gorącego posiłku przygotowanego przez kuchnię Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Jadownikach oraz Radę Sołectką. Pełna lista wyników dostępna jest w internetowym serwisie chronotex. **KW (fot. K. „Flesz” Wasylek)**



Julia maszeruje po sukces

O Julii Rojkowicz bez wahania można powiedzieć, że sportowa kariera stoi przed nią otworem. Młoda brzeszczanka wyrasta na jedną z najciekawszych postaci młodego pokolenia w lokalnym sporcie. Jest uczennicą klasy siódmej Publicznej Szkoły Podstawowej nr 3. Z powodzeniem trenuje chód sportowy i biegi, czyniąc z tej pierwszej dyscypliny swoją koronną specjalizację. Wyniki mówią same za siebie – ubiegły rok Julia zakończyła na wysokiej, dziesiątej pozycji w skali całego kraju.

Jej domowa gablota szybko zapełnia się nagrodami. Lokalne trasy, takie jak Słotwińska Dycha, Dycha Jakubowa czy Bieg Tropem Wilczym, nie mają już przed nią tajemnic. Wśród licznych dyplomów, statuetek i medali szczególną uwagę zwracają te z imprez ogólnopolskich i wojewódzkich, jak choćby trofeum z Mistrzostw Małopolski, gdzie kilka tygodni temu wywalczyła tytuł **wicemistrzyni województwa** w chodzie na 2000 metrów. Sukces jest tym większy, że do pierwszej lokaty zabrakło jej jedynie jedenastu sekund.

Poważnym sprawdzianem był majowy start w czwartej edycji Korzeniowski Warsaw Race Walking Cup. To jedna z najważniejszych imprez chodu sportowego w Polsce. Udział w tak prestiżowym wydarzeniu i obecność obok gwiazd światowego formatu (jak np. dwukrotna mistrzyni świata Kimberly García León) to dla młodej zawodniczki bezcenne doświadczenie. Statystyki PZLA potwierdzają, że Julia regularnie plasuje się w krajowej czołówce swojej kategorii wiekowej (U14/U16), stale poprawiając własne rekordy życiowe. Julia trenuje i startuje w barwach Lekkoatletycznego Uczniowskiego Klubu Sportowego Szreniawa Nowy Wiśnicz – klubu mogącego pochwalić się silną sekcją chodu sportowego. Jej stały rozwój nadzoruje trener Marcin Zagrodzki.

Brzeszczanka regularnie próbuje swoich sił w biegach, głównie na krótkich dystansach. Nie byłaby jednak sobą, gdyby poprzestała na bieganiu rekreacyjnym lub potraktowała tę dyscyplinę jedynie jako element doskonalenia umiejętności

chodziarskich. Należy do ścisłej małopolskiej czołówki biegaczy, osiągając w skali województwa wysoko notowane miejsca tuż za podium. Jej sportowa aktywność wykracza zresztą poza lekkoatletykę. Trudno zliczyć w ile projektów jest zaangażowana. Swoje miasto i szkołę reprezentuje m.in. w koszykówce, siatkówce i sztafetowych biegach przełajowych.

Aktywność fizyczna jest ważnym aspektem w życiu rodzinnym Julii. Jej mama Joanna ukończyła Akademię Wychowania Fizycznego. Jest fizjoterapeutką i często zdobywa wysokie lokaty podczas zawodów nordic walking, za co w 2023 w trakcie 3. Brzeskiej Gali Sportu odebrała z rąk burmistrza Tomasza Latochy pamiątkową statuetkę. Co ciekawe, u pani Joanny zamiłowanie do „kijków” pojawiło się w pewnym sensie przypadkiem, bo podczas oczekiwania na Julię, gdy ta brała udział w swoich zawodach. Dziś mama i córka często spotykają się na imprezach biegowych. Przykładem jest choćby ostatnia odsłona wspomnianego już Biegu Tropem Wilczym, gdzie Julia zajęła pierwsze miejsce w biegach, a pani Joanna drugie w marszu nordic walking.

Sukcesy Julii to nie tylko sport – nastolatka interesuje się kosmetyką i jest aktywna na wielu polach. Często bierze udział w konkursach plastycznych, a w listopadzie ubiegłego roku zdobyła drugą nagrodę w XX Konkursie Poetycko-Fotograficznym „Moje myśli, moje uczucia, moje życie...” za napisanie wiersza.



Łączenie sportowego kalendarza ze szkołą nie jest proste. Julia trenuje biegi i chód cztery razy w tygodniu w położonym w sąsiednim powiecie Nowym Wiśniczu. Do tego doliczyć należy zawody, wyjazdy i dodatkowe spotkania. Wcześniej trenowała także piłkę ręczną i balet, jednak z czasem pogodzenie wszystkich tych dyscyplin stało się niemożliwe. Zegar nie robi wyjątków – doba dla każdego ma równo dwadzieścia cztery godziny. Trzeba było wybrać. Postawiła na chód oraz biegi i – jak pokazują wyniki – był to wybór trafny.

Zgodnie z przewidywaniami, Julia zdecydowała się kontynuować w tym roku swoją sportową przygodę w gronie najbardziej perspektywicznych zawodniczek regionu. Jeśli wziąć pod uwagę jej ambicję, pracowitość i talent, to wymienione przed chwilą sukcesy należy uznać za początek drogi. Dziesiąte miejsce w chodzie sportowym to dopiero rozbieg. **Konrad Wójcik (fot. arch. rodzinne)**

Mistrzostwa gminy w siatkówce

Ostatnim sportowym wydarzeniem w ramach Mistrzostw Gminy Brzesko były zawody siatkarskie w kategorii Igrzysk Młodzieży Szkolnej (roczniki 2011–2012). Do zmagania przystąpiło siedem zespołów – cztery reprezentacje chłopców i trzy dziewcząt.

Zawody rozegrano systemem każdy z każdym. Mecz toczył się do dwóch wygranych setów. Na parkietach brzeskiej „Trojki” nie brakowało emocji, świetnych odbiorów jak i serwisów. Wśród chłopców triumfowała ekipa z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Brzesku w składzie:

Bartosz Kasperek, Leon Pukał, Szymon Ropek, Bartosz Rogóż, Kac-

per Ciuruś, Adrian Niemiec, Natan Kural, Adam Maślak, Ignacy Kania, Julian Jułkowski, Igor Gładysz, Jakub Mastalerz. Ekipę przygotował trener Szczepan Smoleń.

Tabele dziewcząt również zdominowała brzeska „Dwójka”. Dziewczyny pod kierunkiem Urszuli Knap wystąpiły w następującym składzie: Kamila Banaś, Anna Ludew, Karina

Witek, Zuzanna Gorla, Natasza Zawada, Izabela Kuta, Natalia Gorla, Anna Mrzygłód, Kaja Ostrowska, Aleksandra Kołos, Olivia Turlej, Dorota Dumieńska. **MB**

WYNIKI

Chłopcy:

1. ZS-P w Brzesku
2. PSP w Jasieniu
3. PSP w Mokrzkach
4. PSP nr 3 w Brzesku

Dziewczęta:

1. ZS-P w Brzesku
2. PSP nr 3 w Brzesku
3. PSP w Jasieniu



Futbolowa lekcja w Mokrzkach

Czwartego marca we wnętrzach hali Dragon Arena przy Publicznej Szkole Podstawowej w Mokrzkach odbyła się wyjątkowa lekcja wychowania fizycznego. Uczniowie mieli okazję poznać podstawy futbolu amerykańskiego oraz jego bezkontaktowej odmiany – futbolu flagowego. Wszystko to za sprawą wizyty przedstawicieli drużyny Hunters Tarnów, którzy poprowadzili zajęcia dla młodzieży. Dzień wcześniej odwiedzili oni szkołę w Jasieniu.



Podczas treningu uczestnicy mogli przećwiczyć wiele kluczowych elementów gry, takich jak technika łapania piłki, bieg do przodu i do tyłu oraz ustawianie się na pozycjach ataku i obrony. – *Młodzież była pełna energii, widać, że zajęcia dały im dużo satysfakcji* – podsumowała kierownik zespołu, Katarzyna Ostręga. Zwieńczeniem spotkania był mecz futbolu flagowego, w którym niektórzy uczniowie mogli sprawdzić nabyte umiejętności w praktyce.

Czym różni się klasyczny futbol amerykański od futbolu flagowego?

Choć obie odmiany dzielą te same zasady zdobywania punktów, futbol flagowy jest wariantem bezkontaktowym. Fizyczne obalenia na ziemię zostały tu zastąpione zerwaniem szarfy z pasa przeciwnika. Brak konieczności zakładania ciężkich kasków i pancerzy sprawia, że „flagówka” jest bardziej dynamiczna i dostępna dla osób, które cenią zwinność bardziej niż siłę fizyczną. Całość opiera się na szybkości oraz technice, co skutecznie eliminuje ryzyko kontuzji charakterystyczne dla tradycyjnych, twardego zderzeń na boisku.

Dzięki swojej formule futbol flagowy wydaje się więc dyscypliną skierowaną do bardzo szerokiego grona odbiorców. – *Grać mogą wszyscy. Dziewczeta, chłopcy, dzieci starsze, młodsze, młodzież i dorośli bez względu na płeć. Potrzebny jest tylko pas, flagi, piłka i przede wszystkim dobra energia* – kwituje pani Katarzyna. Z efektów zajęć zadowolony jest także dyrektor szkoły, Marek Kossoń, który dostrzega szansę na rozwój sportowy placówki: – *Nowa, bardzo*

widowiskowa dyscyplina sportu. Kto wie, może będzie to kolejna sekcja UKS Dragon Mokrzyńska?

Warto wspomnieć, że treningi niosą za sobą również mniej oczywiste korzyści, jak choćby naukę języka angielskiego, w którym trenerzy często wydają komendy. Drużyna Hunters Tarnów powstała w sierpniu 2024 roku z inicjatywy entuzjastów chcących propagować ten sport na lokalnych boiskach. Ich misją jest nie tylko promowanie dyscypliny, ale przede wszystkim wychowywanie młodzieży. Przedstawiciele zespołu podkreślają, że futbol amerykański wymaga od zawodników czegoś więcej niż siły – uczy nieustannej pracy nad charakterem, wytrzymałością psychiczną oraz strategicznym myśleniem. Członkiem drużyny Hunters Tarnów jest m.in. brzeszczanin Igor Rąpała, o którym pisaliśmy kilka miesięcy temu. **Tekst i fot. Konrad Wójcik**



Powiatowe mistrzostwa w pływaniu

Na brzeskiej pływalni odbyły się Mistrzostwa Powiatu Brzeskiego w Pływaniu Indywidualnym i Drużynowym. Wydarzenie obejmowało rywalizację w ramach Igrzysk Dzieci, Igrzysk Młodzieży Szkolnej oraz Licealiady. Młodych sportowców do udziału w zawodach zaprosiły Brzeski Ośrodek Sportu i Rekreacji, Urząd Miejski w Brzesku oraz Starostwo Powiatowe w Brzesku. Nad prawidłowym i zgodnym z przepisami przebiegiem wszystkich konkurencji czuwali sędziowie Marcin Gromadzki i Marek Bochenek.



W kategorii Igrzysk Dzieci uczniowie startowali na dwóch dystansach: 25 oraz 50 metrów stylem klasycznym, grzbietowym lub dowolnym. Drużyny rywalizowały natomiast w sztafecie 6 x 25 metrów stylem dowolnym.

Starsi uczniowie, startujący w Igrzyskach Młodzieży Szkolnej oraz Licealiadzie, mierzyli się na dystansie 50 metrów. Podobnie jak w młodszej kategorii, dopuszczalne były style klasyczny, grzbietowy oraz dowolny. W obu kategoriach odbyły się również wyścigi sztafetowe na dystansie 6 x 50 metrów. Sportowe zmagania miały charakter eliminacji, ponieważ stawką był awans do kolejnego szczebla rozgrywek.

Zgodnie z regulaminem, prawo startu w finałach wojewódzkich wywalczyło po dwoje najlepszych zawodników i dwie najlepsze zawodniczki w każdej z kategorii indywidualnych. **MB, KW (fot. BOSiR Brzesko)**

IGRZYSKA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ – triumfatorzy

Styl klasyczny:

- Oliwia Mardoń (ZSP Brzesko),
- Aleksander Martyna (ZSP Brzesko)

Styl grzbietowy:

- Barbara Gałek (ZSP Brzesko),
- Natan Kural (ZSP Brzesko)

Styl dowolny:

- Aniela Rudnik (ZSP Brzesko),
- Jakub Kucia (PSP 3 Brzesko)

Sztafeta 6x50 m: drużyna ZSP Brzesko

LICEALIADA – triumfatorzy

Styl klasyczny:

- Pola Baniak (LO Brzesko)

Styl grzbietowy:

- Amelia Dadej (Technikum Brzesko)

Styl dowolny:

- Maria Kokoszka (LO Brzesko),
- Maciej Bukowiec (Technikum Brzesko)

IGRZYSKA DZIECI – triumfatorzy

Styl klasyczny:

- 25 m – Hanna Duch (PSP 1 Brzesko),
- 25 m – Kornel Cierpiat (PSP 1 Brzesko),
- 50 m – Zuzanna Duch (PSP 1 Brzesko),
- 50 m – Julian Gałek (ZSP Brzesko)

Styl grzbietowy:

- 25 m – Ewa Kasperska (PSP 1 Brzesko),
- 25 m – Filip Karcz (PSP 1 Brzesko),
- 50 m – Isabella Łopatka (ZSP Złota),
- 50 m – Nikodem Wąsik (PSP 1 Jadowniki)

Styl dowolny:

- 25 m – Wiktor Wolnik (PSP Wola Dębińska),
- 50 m – Aleksandra Wolnik (PSP Wola Dębińska),
- 50 m – Ignacy Kusiak (PSP 3 Brzesko)

Sztafeta 6 x 25 m: drużyna ZSP Brzesko



SZKOŁA MUZYCZNA I STOPNIA W BRZESKU ogłasza **REKRUTACJĘ**

NA ROK SZKOLNY
2026/2027

OFERUJEMY
BEZPŁATNĄ NAUKĘ
NA NASTĘPUJĄCYCH
INSTRUMENTACH:
-GITARA, SKRZYPCE, ALTÓWKA,
WIOLONCZELA
-FLET, KLARNET, OBÓJ
SAKSOFON, TRĄBKA
-FORTEPIAN, AKORDEON,
PERKUSJA

Badanie
przydatności

23 - 27
kwietnia
2026 r.

podania przyjmujemy
od 01 marca - 21 kwietnia
2026 r

Szczegółowe informacje:

www.sm.brzesko.pl

tel. 14 685 33 44

TRANSMAT



KAROL SOWA
Zapraszamy!
Od 25 lat na rynku

SKŁAD OPAŁU

POLECAMY TYLKO POLSKI WĘGIEL!
kostka • orzech • eko miął
eko groszek (specjalny do kotłów z podajnikiem)

DOWÓZ WŁASNYM TRANSPORTEM!
pon-pt: 7:00 - 16:00, sob: 7:00 - 13:00
e-mail: sowa37@wp.pl www.wegiel-brzesko.pl

32-800 Brzesko ul. Solskiego 37, tel. 14 663 2222, 693 650 240

USŁUGI PROTETYCZNE

Ekspresowa naprawa protez



607 674 555

32-700 Brzesko • ul. Kard. Stefana Wyszyńskiego 2



Z okazji Świąt Wielkanocnych składamy Państwu serdeczne życzenia zdrowia, pomyślności i wiosennego nastroju oraz wszelkiej pomyślności i radości w życiu prywatnym i zawodowym.

 **Krakowski Bank Spółdzielczy**
Filia Brzesko, ul. Mickiewicza 29, 32-800 Brzesko, tel.: 507 013 275,
Filia Brzesko, ul. Ogrodowa 6, 32-800 Brzesko, tel.: 14 663 41 84.

Polski Bank www.kbsbank.com.pl



Unilink

LIDER UBEZPIECZEŃ

Znajdziemy dla Ciebie najlepsze ubezpieczenie!

Unilink to największa Multiagencja Ubezpieczeniowa w Polsce i Lider Ubezpieczeń. Najlepsi Agenci znajdą dla Ciebie najkorzystniejsze ubezpieczenie z oferty ponad 40 ubezpieczycieli. Teraz również zdalnie: przez telefon i internet. Sprawdź!

Przyjdź do nas, do placówki. Zapraszamy!
Brzesko
ul. Głowackiego 16, tel. 790 551 604
(połączenie Placówki Unilink z ul. Mickiewicza 23)

Kompleksowa rejestracja pojazdów
sprowadzonych z zagranicy
i zakupionych w kraju